

Opłata pocztowa uliszczona ryczałtem.

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł

Łódź,

wtorek

1 czerwca

1948 r.

Rok IV

Nr 149

(1055)



Fragment uroczystej procesji w święto Bożego Ciała w Warszawie. Min. Dąb-Kociół i gen. Jaroszewicz prowadzą pod ręce celebrynta, J. E. Kardynała Hłonda.

## FRONT NARODOWY

### zwyciężył w wyborach w Czechosłowacji

#### — Znikoma ilość białych kartek

PRAGA, 31.5. (PAP). Agencja CTK podaje oficjalnie tymczasowe wyniki niedzielnego wyborów do parlamentu czechosłowackiego.

W całym kraju oddano 7.199.846 ważnych głosów, z tego 6.420.145 czyli 89,3 proc., na wspólną listę kandydatów Frontu Narodowego.

Białych kartek oddano 770.701, czyli 10,7 proc.

Z 5.454.301 ważnych głosów, oddano w 163 okręgach wyborczych Czech i Moraw 4.929.250 głosów, czyli 90 proc. padło na listę Frontu Narodowego; białych kartek złożono 525.051, czyli 10 proc.

W 81 okręgach słowackich na ogólną liczbę 1.745.545 ważnych głosów Front Narodowy otrzymał — 1.499.895 głosów, czyli 86 proc.; białych kartek było 245.650, czyli 10 proc.

W Pradze na ogólną liczbę 666.630 głosujących na listę Frontu Narodowego padło 590.105 głosów; białych kartek oddano 41.682, unieważniono 34.833 głosy.

W przemówieniu radiowym, wygłoszonym wczoraj po północy, minister spr. wewn. Wacław Nosek podkreślił, że wybory przebiegały w

atmosferze zupełnego spokoju i nigdzie nie zostały zakłócone.

#### DZIENNIKARZE ZAGRANICZNI OBSERWOWALI PRZEBIEG WYBORÓW W CZECHOSŁOWACJI

PRAGA, 31.5. (PAP). 60 dziennikarzy zagranicznych, reprezentujących 20 krajów, śledziło przebieg wyborów do parlamentu czechosłowackiego. Dziennikarze ci mieli zupełną swobodę poruszania się po kraju i swiedzenia lokali wyborczych.

W rozmowach z władzami czeskiemi — jak stwierdza agencja CTK — nawet dziennikarze, którzy znani są ze swego nieprzychylnego stosunku do obecnego rządu czechosłowackiego, zmuszeni byli przyznać, że wybory przebiegały przy ścisłym przestrzeganiu przepisów ordynacji.

#### MINISTER NOSEK DZIĘKUJE WYBORCOM

PRAGA, 31.5. (PAP). Min. spr. wewn. Nosek w przemówieniu radiowym, wygłoszonym w poniedziałek rano, podziękował wszystkim obywatelom, którzy głosowali na listę kandydatów Frontu Narodowego. „Wybory — powiedział on — były wyrazem dojrzałości klasy robotniczej i całego narodu, który odnalazł właściwą drogę. Dzięki temu o własnych siłach i w pełnej harmo-

ni możemy najkrótszą drogą dążyć ku socjalizmowi”.

Minister wzywał okręgowe i powiatowe komisje wyborcze do jak najrychlejszego zakończenia obliczeń, by ostateczne i szczegółowe wyniki wyborów można było opublikować w środę 2 czerwca.

## Całe miasto znikło pod wodą

### — Straszliwa powódź nawiedziła USA

#### Dantejskie sceny w mieście Vanport

NOWY JORK, 31. 5. (PAP). — Straszliwa katastrofa dotknęła zbudowane w czasie wojny miasto Vanport w stanie Oregon w USA, gdy wezbrane wody rzeki Kolumbii podmyły wał kolejowy i zalały miasto, niosąc śmierć wielu mieszkańcom tego 19-tysięcznego miasta. Katastrofa zaskoczyła mieszkańców Vanportu, którzy w słoneczne niedzielne popołudnie wyszli gromadnie na ulice. Prawdopodobnie największą ofiarą było wśród dzieci, których wiele bawiło się w pobliżu wału kolejowego.

Akcja ratunkowa była wielce utrudniona z powodu wysokiej fali. Setki osób w nocy z niedzieli na poniedziałek spędziło na dachach domów, skąd ratowano się łodziami. Coraz gwałtowniejsze fale przewalały się ulicami miasta, podmywając fundamenty domów, unosząc ludzi i dobytek. Całe bloki 2-piętrowych drewnianych domów rozpadały się jak domki z kart.

W nocy z niedzieli na poniedziałek rozgrywały się w mieście dantejskie wprost sceny. Matki wyrzucały swe dzieci z okien w nadziei, że członkowie ekspedycji ratunkowych zdołają je uratować. Spienione rzeki unosiły je, lecz matki nie były w stanie udzielić im pomocy. Nikt nie myślał o ratowaniu swego dobyteku. Grupy płaczących ludzi skupiły się w miejscach wyżej położonych dokoła części miasta dotkniętej powodzią, szukając z zaniepokojeniem wśród przechodniów swych bliskich i krewnych.

### 7,5 miliona egzemplarzy

#### krótkiej biografii Stalina

MOSKWA, 31. 5. (PAP). — Wydana niedawno „Krótka biografia Stalina“ ukazała się dotychczas w 7.680 tysiącach egzemplarzy.

Książkę przetłumaczono na 54 języki obce, m. in. na język czeski, bułgarski, węgierski, polski, rumuński, serbski, słoweński, chorwacki, włoski, chiński, niemiecki, perski, turecki, francuski i angielski. Poza tym ukazała się ona we wszystkich językach narodów ZSRR.

### Układ handlowy

#### między sielą radziecką a Jugosławią

BERLIN, 31. 5. (PAP). — Niemiecka komisja gospodarcza w sprawie radzieckiej zatwierdziła nowy układ handlowy z Jugosławią, przewidujący wymianę towarów wartości 11 milionów dolarów.

### Strajk protestacyjny

#### metalowców w Zagł. Ruhry

BERLIN 31.5. (API). Jutro rozpoczyna się dwudniowy strajk protestacyjny 100.000 metalowców zatrudnionych w stalowniach Zagłębia Ruhry.

Usiłowania władz brytyjskich i amerykańskich, aby zapobiec strajkowi, nie powiodły się. Metalowcy niemieccy protestują przeciwko nominacji szalonego przedwojennego potentata Dra Hermana Reuscha na stanowisko przewodniczącego specjalnej komisji, powołanej dla zwiększenia produkcji stali.

### Ślub b. króla Michała

LONDYN, 31. 5. (PAP). — Agencja Reutersa dowiaduje się ze źródeł międzynarodowych, że ślub b. króla Rumunii Michała z księżniczką Anną Burbon-Parma odbędzie się w Atenach w sobotę 5 czerwca.

### Skazanie wartowników obozu na Majdanku

Sąd Okręgowy w Lublinie, po rozpatrzeniu sprawy trzech byłych wartowników SS z obozu koncentracyjnego na Majdanku, wydał wyrok skazujący Francka Pautlę na 12 lat więzienia, Johana Setza na 9 lat i Wilhelma Bjernata na 6 lat więzienia.

### Delegacja FIAPP

#### przybywa dziś do Łodzi

Dziś przyjeżdżają do Łodzi uczestnicy obrad Komitetu Wykonawczego FIAPP (Międzynarodowej Federacji Byłych Więźniów Politycznych).

Goście reprezentują organizację byłych więźniów politycznych we Francji, Belgii, Czechosłowacji, ZSRR, Jugosławii i Hiszpanii.

W czasie pobytu w Łodzi delegacja FIAPP zwiedzą m. in. b. więzienia hitlerowskie w Radogoszczu, placówkę opiekuńczą Łódzkiego Oddziału Związku Byłych Więźniów Politycznych oraz Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego Nr 1.

### Mayer chce zlikwidować

#### francuski przemysł lotniczy

PARYŻ, 31.5. (PAP). Francuski minister skarbu Rene Mayer oświadczył w rozmowie z posłem komunistycznym Gasonem Auger, iż rząd francuski zamierza zamknąć wszystkie znacjonalizowane zakłady lotnicze we Francji, gdyż są one rzekomo „niezdolne do życia”.

W związku z powyższym oświadczeniem „Humanite” pisze: „Rene Mayer wie najprawdopodobniej doskonale, że jego twierdzenie jest nie zgodne z prawdą.”

Chodzi bowiem o to — kontynuuje „Humanite”, — że rząd francuski skrupulatnie wypełnia plan Marshalla, zmierzający do likwidacji tych gałęzi przemysłu we Francji, które konkurują z przemysłem amerykańskim.

## Dar metalowców dla Bułgarii

### — Premier Dymitrow zwiedza

#### Poństw. Zakł. Inż. w Ursusie i Muzeum WP w Warszawie

Premier Dymitrow w towarzystwie min. Minca zwiedził dn. 31. V. r. h Państw. Zakł. Inżynierii w Ursusie, gdzie odbyło się uroczyste wręczenie dostojnemu gościowi daru polskich metalowców dla Bułgarii — trzech traktorów, wyprodukowanych w tej fabryce.

zabudowania fabryczne, zapoznając się szczegółowo z przebiegiem produkcji.

W jednej z hal fabrycznych zebrali się grupa robotników ze sztandarami oraz delegacja młodzieży, po bierającej wykształcenie fachowe w zakładach. Na honorowym miejscu stały w tej hali trzy nowe traktory, ładujące jeszcze od świeżej farby. Przewodniczący Rady Zakładowej Bielarczyk, przekazał traktory Premierowi jako dar od pracowników polskiego przemysłu metalowego dla narodu bułgarskiego. Dyrektor zakładu, inż. Jeziorański, zapoznał następnie premiera Bułgarii z dziejami rozwoju fabryki, podkreślając, że od października roku ub., kiedy zakłady przystąpiły do współzawodnictwa pracy, ich produkcja wzrosła trzykrotnie.

Dziękując serdecznie za przekazanie narodowi bułgarskiemu traktory, premier Dymitrow powiedział: że staną się one widomym znakiem sympatii, jakie Polska żywi dla Bułgarii.

Po wpisaniu się do księgi pamiątkowej fabryki, premier Dymitrow powrócił wraz z min. Mincem do Warszawy, gdzie spędził dwie godziny na zwiedzaniu Muzeum Wojska Polskiego.

### Tunel pod Mont-Blanc

RZYM, 31. 5. (PAP). — Do Rzymu przybyła delegacja szwajcarska celem przedyskutowania sprawy przebiecia tunelu przez Mont-Blanc na granicy francusko-włoskiej.

## Jednolita reforma walutowa w Niemczech?

### — Po oświadczeniu gen. Dratwina

#### wzrosły szanse na porozumienie 4 mocarstw

BERLIN, 31.5. (API). W sprawie odrębnego przeprowadzenia reformy walutowej w Zachodnich Niemczech nastąpił pewien zwrot, który nasuwa obserwatorom przypuszczenie, iż na 5 minut przed 12 dojdzie jednak do kompromisu między mocarstwami, w wyniku którego reforma przeprowadzona zostanie jednolicie w całych Niemczech.

W międzyczasie jednak okazało się, iż Francja nie jest bynajmniej gotowa poprzeć bez zastrzeżeń plan amerykański w Niemczech. Gubernator amerykański, gen. Clay, na ostatniej konferencji pra-

ma walutowa w Zachodnich Niemczech — oświadczył gen. Dratwin — byłaby dalszym naruszeniem układu poczdamskiego oraz przyniosłaby niepowetowaną szkodę w sprawie odbudowy gospodarczej Niemiec — radzieckie władze okupacyjne uważają za jedynie słuszne przeprowadzenie reformy walutowej na płaszczyźnie ogólnoniemieckiej.

Oświadczenie to wywołało wielkie wrażenie zarówno w kołach zachodnich aliantów, jak i wśród polityków niemieckich stref zachodnich.

Obserwatorzy podkreślają, że istnieją obecnie widoki na osiągnięcie kompromisu między mocarstwami w tej sprawie.

## Arabowie szykują bomby gazowe,

### a nie myślą o rozejmie w Palestynie

#### — Wojska Iraku u bram Tel-Awivu

TEL-AWIV, 31.5. (API). Pomimo, iż odgłosy armat w Jerozolimie nie umilkły bynajmniej, a wojska arabskich sojuszników prowadzą nadal akcje ofensywne — w zagadnieniu Palestyny wysuwają się na pierwszy plan sprawy dyplomatyczne i polityczne.

Oczekuje się z wielkim zainteresowaniem zebrania komisji politycznej Ligi Arabskiej, kt. ma zająć stanowisko wobec uchwalonej przez Radę Bezpieczeństwa rezolucji o czterotygodniowym rozejmie. Arabowie nie przyjęli wiadomości o tej rezolucji ze szczególnym entuzjazmem, pomimo iż na frontach sytuacja jest dla nich bardzo korzystna.

W kuluarach ONZ podkreśla się po wszechnie, że decyzja Rady Bezpieczeństwa rozciągnięcia ogólnego embarga na wywóz broni do Palestyny i 7 państw arabskich godzi przede wszystkim w Żydów. Wiadomo bowiem, że państwa arabskie zdołały nagromadzić olbrzymie zapasy broni, wskutek czego ograniczenie to w najmniejszym stopniu ich nie dotknie.

Rzecznik Izraela stwierdził przez radio, że przyjęto rozkaz dowództwa arabskiego, zalecający rozpoczęcie nowego ataku na Jerozolimę z północy. Z rozkazu tego wynika, że w ataku użyte miały być ciężka artyleria i bomby gazowe. Atak miał być wspomagany przez lotnictwo

iraackie.

Dowódca Legionu Arabskiego Glubb Pasza dalej prowadzi politykę faktów dokonanych przed ewentualnym przyjęciem decyzji Rady Bezpieczeństwa.

Rzecznik państwa żydowskiego podkreślił, że Anglia ponosić będzie odpowiedzialność w razie użycia bomb gazowych, ponieważ posługiwania się nimi nie można przypisywać samemu państwu arabskiemu.



# FIAPP - europejska armia pokoju

## Niemcy i Austria zostały przyjęte do Międzynarodowej Federacji b. Więźniów Politycznych

29 maja br. rozpoczęły się obrady Komitetu Wykonawczego FIAPP (Międzynarodowej Federacji b. Więźniów Politycznych) w Warszawie. W obradach wzięli udział: Maurice Lampa (Francja) — prezes FIAPP, Razala (Hiszpania republikańska) — wiceprezes, Fuchłow (ZSRR) — wiceprezes FIAPP, wiceminister Baliński (Polska) — sekretarz generalny FIAPP, zastępca sekretarza generalnego płk. Lavry (Belgia), w zastępstwie wiceprezesa ministra Neumanna — min. Erban (Czechosłowacja).

Na porządku dziennym były następujące zagadnienia: 1) sytuacja międzynarodowa FIAPP, 2) sprawozdanie o działalności sekretariatu, 3) przyjęcie nowych organizacji b. więźniów politycznych do FIAPP, 4) opracowanie planu pracy społecznej i propagandowej FIAPP, 5) przygotowanie najbliższej Rady Naczelnej FIAPP.

Na konferencji prasowej uczestnicy obrad udzielili m.in. następujących odpowiedzi:

— Jak się przedstawia rozwój FIAPP od ostatniego kongresu, który odbył się w ub. roku w Paryżu.  
— P. Maurice Lampe (przewodniczący FIAPP):

Na kongresie paryskim określiliśmy linię polityczną i organizacyjną, ustalając nasze zdecydowane antyfaszystowskie stanowisko. Zaznaczyliśmy, bezwzględnie walkę o pokój, podkreśliśmy konieczność ukarania przestępców wojennych i kolaborantów.

Wszystkie decyzje były przyjęte jednomyślnie. Poszczególne krajowe organizacje FIAPP przyjęły bez zastrzeżeń teraźniejszą formę organizacyjną w skali międzynarodowej i brały udział we wszystkich pracach FIAPP. Stanowimy w skali międzynarodowej organizację, łączącą ludzi wszelkich koncepcji politycznych, religijnych i społecznych różnych krajów.

Konsekwencją takiego nastawienia jest uchwała, dotycząca przyjęcia niemieckiej i austriackiej organizacji b. więźniów politycznych na ich prośbę w skład FIAPP.

Z wagi i znaczenia tej decyzji zdajemy sobie dobrze sprawę.

Wzajemne zrozumienie było ułatwione przez to, że tu obecni przedstawiciele Niemiec i Austrii są naszymi kolegami, znanymi przez większość członków komitetu wykonawczego FIAPP z obozów koncentracyjnych, gdzie razem z nami brali udział w organizowaniu ruchu oporu w obozach.

— Jakże zadanie stawia przed sobą FIAPP w aktualnej międzynarodowej sytuacji politycznej?

Na pytanie to odpowiedział wiceminister Baliński (wiceprzewodniczący Polskiego Zw. b. Więźniów Politycznych, sek. gen. FIAPP).

Głównym zadaniem FIAPP jest walka o pokój światowy, walka przeciwko podlegaczom wojennym, walka o niezawisłość i suwerenność narodów.

— Jak się przedstawia działalność b. więźniów politycznych faszyzmu w Niemczech z uwzględnieniem poszczególnych stref okupacyjnych?

Na pytanie to odpowiada p. Franz Dahlem (sek. gen. Rady Zw. Ofiar Faszyzmu w Niemczech):

Organizacja w Niemczech obejmuje b. więźniów politycznych faszyzmu, więźniów i obozów koncentracyjnych oraz tych, którzy ze względów rasowych lub religijnych byli prze-

śladowani przez hitlerizm. Jest to organizacja masowa, działająca na terenie całego Niemiec. Zadaniem naszym jest walka o zlikwidowanie przeżytków faszyzmu i przeciwko odradzaniu się faszyzmu w Zachodnich Niemczech, walka o demokrację i demilitaryzację kraju, wal-

ka przeciwko militarystyce, wreszcie walka o pokojowy rozwój współżycia między narodami.

We wschodniej strefie nastąpiła prawie całkowicie denazifikacja nowego aparatu państwowego. Przeprowadzono reformę rolną, która ułagodziła feudalną groźbę junkrów i dała ziemię 450.000 rodzinom chłopskim. Koncerny przemysłowe zostały znacjonalizowane.

Na zachodzie kraju natomiast w wyniku polityki anglosaskiej odbudowywana struktura państwowa i gospodarcza oparta została na dawnych urzędnikach hitlerowskich. Pod czas gdy w radzieckiej strefie staroświeckie w administracji, gospodarce i życiu publicznym są obsadzone przez b. więźniów obozów koncentracyjnych — te same stanowiska na zachodzie w coraz większym

stopniu obsadzone są przez ludzi dawnego systemu. Demokraci usuwani są tam ze swych stanowisk.

— Jak się przedstawia rozwój organizacji b. więźniów politycznych w Austrii?

— P. Dürmayer (czł. Kom. Org. Zw. b. Więźni. Politycznych Faszyzmu w Austrii) mówi:

Szereg faktów, które zaszły na terenie Austrii wskazuje, że walka przeciwko hitleryzmowi nie jest zakończona. W aparacie państwowym w Austrii na stanowiskach kierowniczych znajdują się ciągle jeszcze wybitni hitlerowcy.

W Austrii istniała organizacja b. więźniów politycznych, której kierownictwo nie wykazywało większej aktywności. Wskutek presji dołów organizacji została ona rozwiązana i na miejsce jej powołano drugą organizację, rozwijającą szeroką działalność.

Działalność ta napotyka na szereg trudności i przeszkód ze strony zwolenników dawnego systemu.

## 3 metrowa fala zalała miasto

### Dalsze szczegóły katastrofy w Vanport

W poniedziałek na jeziorze, które pokryło miasto Vanport, kładzie ratunkowe, wydobywając ze strzaskanych domów zwłoki zatopionych. Władze twierdzą, że co najmniej kilka dni, a nawet tygodni, muszą minąć, zanim dokładnie zostanie ustalona liczba ofiar. Powódź w Vanport była największą katastrofą, jaką kiedykolwiek zanotowano w dzielnicach Zachodniego Wybrzeża.

W chwili, gdy woda zerwała na drodze sygnały ostrzegawcze za pomocą syren, ale wielu mieszkań-

ców nie słyszało ich zupełnie. Ludzie nie chcieli zresztą wierzyć, że istotnie doszło do tak straszliwej katastrofy i zaczęli uciekać dopiero wtedy, gdy woda zaczęła nalewać ich mieszkania.

Na użytek tysięcy uchodźców zmobilizowano wszelkie możliwe środki transportu. W akcji ratunkowej bierze m. in. udział lotnictwo. Pewni lotnicy, którzy znajdowali się w powietrzu nad Vanport właśnie w chwili katastrofy, opowiada, że początkowo wale kolejowym powstała wyrwa szerokości 2 metrów, bardzo jednak szybko otwór rozszerzył się do 20 metrów i po tym do 200 metrów. Na domy runęła ściana wody trzymetrowej wysokości.

## Niemcy chcą jedności

### Dotychczasowe wyniki referendum w strefie radzieckiej

BERLIN, 31.5. (PAP). Agencja ADN podaje, że do dnia 25 maja w radzieckiej strefie okupacyjnej wzięło udział w referendum ludowym w sprawie jedności Niemiec 8.663.461 osób, tj. 72,35 proc. uprawnionych do głosowania.

Udział w głosowaniu w poszczególnych prowincjach strefy radzieck-

kiej przedstawia się następująco: Saksonia-Inhalt: 81,2 proc. uprawnionych do głosowania, Turynia — 75,9 proc., Saksonia — 74,9 proc., Brandenburgia — 66,8 proc., Mecklemburgia — 64,8 proc.

Wyniki powyższe nie są jeszcze ostateczne, gdyż referendum trwa w dalszym ciągu.

## Epidemia tyfusu w Bawarii

BERLIN 31.5. (PAP). Z Monachium donoszą, że w Neucetting, w Dolnej Bawarii, 9 osób zmarło na tyfus.

Bawarskie Ministerstwo Zdrowia podało do wiadomości, że prawdopodobnie około 2 tys. osób zachorowało na tę chorobę. W chwili wy-

buchu epidemii znajdowało się w tej okolicy wielu turystów. Z innych miejscowości donoszą o 72 wypadkach zachorowań. W Neucetting wprowadzono kwarantannę i wszystkich podróżnych ostrzeżono przez radio o wybuchu epidemii.

## Cztery razy wystąpi w Łodzi chór radziecki im. Piatnikowa

Słynny radziecki zespół pieśni i tańców ludowych im. Piatnickiego przybył w dniu wczorajszym do Łodzi. Na Dworcu Kaliskim artyści radzieccy powitani zostali przez kompanię szkoły podchorążych z orkiestrą wojskową i przedstawicieli społeczeństwa. Gościom wręczono bukiety kwiatów.

Bardzo serdeczne przyjęcie zgotowała zespołowi artystów delegacja Zw. Zaw. Włókniarzy.

Posiadacze biletów na występ zespołu Pieśni i Tańca ZSRR im. Piatnickiego (który miał się odbyć na stadionie LKS) proszeni są do dn. 3 bm. o zgłaszanie się do sekretariatu TPPR, Piotrkowska 272b po zwrot pieniędzy za nabyte bilety. Organizatorzy imprezy byli zmuszeni odwołać projektowane występy z uwagi na zły stan pogody, co mogłoby wpłynąć ujemnie na stan zdrowia śpiewaków.

Artyści radzieccy ubolewają nad tym, że nie mogli wczoraj wystąpić przed publicznością łódzką. Ze względu na to zespół radziecki zamiast wystąpić dwukrotnie, wystąpi czterokrotnie w Teatrze Wojska Polskiego w dniach 1 i 2 czerwca w godzinach 16 i 20. Bilety do nabycia w sekretariacie T-wa Przyjaźni Polsko-Radz. od godz. 12 do 19 oraz w kasie teatru WP.

Artyści radzieccy ubolewają nad tym, że nie mogli wczoraj wystąpić przed publicznością łódzką. Ze względu na to zespół radziecki zamiast wystąpić dwukrotnie, wystąpi czterokrotnie w Teatrze Wojska Polskiego w dniach 1 i 2 czerwca w godzinach 16 i 20. Bilety do nabycia w sekretariacie T-wa Przyjaźni Polsko-Radz. od godz. 12 do 19 oraz w kasie teatru WP.

## Otwarcie wystawy „Łódź wczoraj - dziś - jutro”

Wczoraj odbyło się w gmachu Miejskiego Gimnazjum i Liceum im. Tad. Kościuski przy ul. Śienkiewicza 62, otwarcie wystawy „Łódź wczoraj - dziś - jutro”. Otwarcia wystawy dokonał prezydent miasta Stawiński.

Na akademii urządzonej z tej okazji przemawiali dyrektor szkoły Woźniakowski i prez. Stawiński. W części artystycznej chór szkolny pod dyr. prof. Pedzimeża wykonał pieśni łęczyckie, a orkiestra pod dyr. prof. Kralkowskiego kilka ludowych melodii z okolic podłódzkich.

Min. recytowano wiersz zapomnianego niemal zupełnie pisarza łódzkiego poety Artura Gliścieńskiego. (o)

## Prognoza pogody

Zachmurzenie zmienne z możliwością przelotnych opadów od zachodu kraju wzrost zachmurzenia, temperatura od 15—25 stopni. Wiaty słabe lub umiarkowane północno zachodnie, skracające na zachodzie i po tym na południowo zachodzie.

## Przesunięcia personalne w Ministerstwie Kultury i Sztuki

Ministerstwo Kultury i Sztuki uległo ostatnio reorganizacji. W związku z tym nastąpiły przesunięcia personalne. Na stanowiska kierownicze mianowani zostali: Waldemar Nerwiński — dyrektorem Gabinetu Ministra; Ryszard Szobryn — dyrektorem Departamentu Administracyjnego; mgr. Bogdan Urbanowicz — dyrektorem Depart. Szkoln. Artystycznego; mgr. Witold Rudziński — dyrektorem Depart. Przedsiębiorstw Artystycznych prof. dr Stanisław Lorenz — nacz. dyrektorem Muzeów i Ochrony Zabytków; dr Juliusz Starzyński — dyrektorem Biura Współpracy z Zagranicą; Kazimierz Korcelli — dyrektorem Biura Koordynacji Ruchu Amatorskiego; Wojciech Przybyłowicz — dyrektorem Biura Inspekcji i Kontroli.

Przedstawiciel Republiki Indonezyjskiej w Nowym Jorku otrzymał od swego rządu polecenie złożenia protestu w Radzie Bezpieczeństwa przeciwko zwolnieniu przez władze holenderskie konferencji tzw. federalistów w Bandungu.

Rząd indonezyjski stwierdza, że zwolnienie tej konferencji stanowi pogwałcenie umowy podpisanej na statku „Renville” i uniemożliwia osiągnięcie porozumienia między Republiką Indonezyjską a Holandią.

## Protest Indonezji w Radzie Bezpieczeństwa

Przedstawiciel Republiki Indonezyjskiej w Nowym Jorku otrzymał od swego rządu polecenie złożenia protestu w Radzie Bezpieczeństwa przeciwko zwolnieniu przez władze holenderskie konferencji tzw. federalistów w Bandungu.

Rząd indonezyjski stwierdza, że zwolnienie tej konferencji stanowi pogwałcenie umowy podpisanej na statku „Renville” i uniemożliwia osiągnięcie porozumienia między Republiką Indonezyjską a Holandią.

Dr Aleksandrowi Siemaszko z powodu zgonu żony  
s. i p.  
**APOLONII SIEMASZKO**  
składa wyrazy szczerego współczucia  
DYREKCYJA  
INSTYTUTU WŁÓKIENNICZEGO  
(K. 101)

s. i p.  
APOLONIA z ROMEJKÓW  
**SIEMASZKOWA**  
zmarła po krótkich i ciężkich cierpieniach dnia 29 maja 1948 roku, przeżywszy lat 30.  
Wyprowadzenie zwłok z Kaplicy Szpitala O. O. Bonifratrów w Chojnach, na cmentarz Sw. Franciszka w Chojnach odbędzie się dnia 1 czerwca 1948 roku, o godzinie 17, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku  
MAŻ, DZIECI i RODZINA.  
(3608 g)

Wyrazy współczucia z powodu śmierci żony  
s. i p.  
APOLONIA z ROMEJKÓW  
**SIEMASZKO**  
zmarłej dnia 29. 5. 1948 r.  
składa Dr-owi A. Siemaszko  
ZAKŁAD  
CHEMII NIEORGANICZNEJ  
POLITECHNIKI ŁÓDZKIEJ.  
(3610 g)

Wyrazy współczucia z powodu śmierci żony  
s. i p.  
APOLONIA z ROMEJKÓW  
**SIEMASZKO**  
zmarłej dnia 29. 5. 1948 r.  
składają Dr-owi A. Siemaszko  
PRACOWNICZ  
Laboratorium Syntetycznego  
Nauk. Bad. Inst. Włókiennictwa  
(3609 g)

Dnia 30 maja 1948 roku, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sw. Sakramentami zmarł  
s. i p.  
**JESIONEK WACŁAW**  
przeżywszy lat 54.  
Pogrzeb odbędzie się dnia 1 czerwca, o godzinie 18, z kaplicy cmentarnej na Mani, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku  
ZONA, DZIECI i WNUCZEK.  
(K. 86)

s. i p.  
**Stefania Banczewiczowa**  
po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sw. Sakramentami, zmarła dnia 29 maja 1948 r., w wieku lat 51.  
Wyprowadzenie zwłok z kaplicy przy szpitalu P. C. K. ul. Sztetlińska Nr 1/3 na Stary Cmentarz Katolicki przy ul. Ogrodowej nastąpi we wtorek dnia 1 czerwca 1948 r., o godzinie 17, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku  
MATKA, MAŻ, CORKA i RODZINA.  
(K. 103)

## Rekord

### ...nieszczęśliwych wypadków w USA

NOWY JORK, 31. 5. (PAP). — Przeszło 200 osób zginęło w nieszczęśliwych wypadkach w czasie 2-dniowych uroczystości ku czci żołnierzy amerykańskich, poległych podczas wojny. 124 osoby zostały przejechane na śmierć, 29 utonęło, a 52 zginęły w innych katastrofach.

## Młodzież odbudowuje i upiększa Łódź Dziś Służba Polsce rozpoczyna prace w 3 punktach miasta

Jakkolwiek wcielenie młodzieży szkolnej do brygad „Służby Polsce”, nastąpi dopiero po zakończeniu roku szkolnego, uczniowie szkół łódzkich zgłaszają się już obecnie do

szeręgów Służby Polsce, by wziąć udział w pracy nad odbudową i upiększeniem swego miasta.

Komenda Służby Polsce, w porozumieniu z władzami szkolnymi i Zarządem Miasta, ustaliła warunki pracy uczniów w szeregach SP zanim nie rozpocznie się wakacje. Młodzież szkół średnich w wieku od 16 lat będzie zwalniana z zajęć szkolnych na 3 dni w miesiącu, by wziąć udział w pracy, która trwać będzie od godz. 7 do 12.

Pierwsze grupy młodzieży wyruszą dzisiaj. 150 uczaiów będzie pracować przy robotach plantacyjnych ziemnych w Parku Poniatowskiego, 50 na ul. Stodolnianej w pobliżu mostu na rzece Łódzkiej oraz 100 uczniów zajmie się regulacją Alei Dreszera na Polesiu Konstantynowskim. (jb)

## Kraszka

**Rozmowa**  
— Pan zbyt długo się nad tym rozwodzi —  
tak milutka rozwódka mi rzekła.  
— Pani znów — się rozwodzi...  
zbyt często...  
Wyszła. Miła, promienna i wściekła.  
(cz)



# „MIŚ” W ROBOCIE

220 km. na godz. 10 miejsc pasażerskich  
Za rok będziemy latać samolotami skonstruowanymi w Łodzi

W Lotniczych Warsztatach Doświadczalnych w Łodzi w pracach biurowych konstrukcyjnym obmyśla się plany nowych prototypów samolotów. W obszernych halach maszyn buduje się metalowe kadłuby płatowców, drewniane śmigła i inne składowe części samolotów. Praca jest precyzyjna, każdy bowiem najmniejszy szczegół, najmniejsza naładowana musi posiadać ściśle określony wymiar i wagę.

Pomimo dających się jeszcze dostrzec znacznych powojennych trudności, zwłaszcza w zaopatrzeniu w sprzęt — mówi dyrektor LWD inż. Sulkowski — możemy się już chwalić poważnymi osiągnięciami na polu budowy samolotów. Jeżeli chodzi zaś o konstrukcje nowych typów to obecnie robi się w tym kierunku znacznie więcej niż przed wojną. Przed wojną zarówno w Polsce, jak i w innych krajach europejskich 1 nowy prototyp pojawiał się przeciętnie co półtora roku. Obecnie LWD w Łodzi — przez 3 lata swego istnienia opracowały 6 prototypów, a miałyby 3 samoloty turystyczno-komunikacyjne są to „Szpak 3” i „Szpak 4”, 2 szkolne — „Zak 1” i „Zak 2” oraz jeden treningowo-szkoleniowy „Junak”.

Przy opracowywaniu nowych typów zwracamy szczególną uwagę na możliwości naszego przemysłu, a głównie staramy się używać do budowy samolotów własnych surowców. I tak np. używane w produkcji samolotów na zachodzie, a głównie w Niemczech masy plastyczne zastępujemy drzewem, które odpowiednio zastosowane doskonale do tego się nadaje.

Opracowując typ „Zaka” uwzględniliśmy wszystkie te przynależności, którymi powinien się odznaczać samolot szkoleniowy. Położyliśmy główny wysiłek na zagwarantowanie maksimum bezpieczeństwa jazdy, zapewnienie lotnikowi dobrej widoczności. Jest to samolot wyjątkowo

ekonomiczny, zużywa bowiem zaledwie około 15 litrów benzyny na godzinę. Siedzenie instruktora umieszczone jest obok siedzenia ucznia, co znacznie ułatwi naukę.

„Junak” po raz pierwszy oderwał się od ziemi 22 lutego br. na lotnisku LWD w Łodzi. Od tego dnia świeci triumf za triumfem. Już w pierwszym locie samolot ten okazał się zupełnie prawidłowy pilotażowo, co dodatkowo świadczy o zdolnościach naszych konstruktorów. Po próbach w Łodzi „Junak” zdał egzamin ze

sprawności na cywilnym lotnisku Okęcie w Warszawie.

Obecnie LWD pracują nad wypuszczeniem mpróbną serią „Zaka 3” oraz przygotowują „Zaka 4”. Będzie to samolot specjalnie przygotowany do holowania szybowców.

Po wykonaniu serii próbnych, wypróbowane i zatwierdzone typy zostaną przekazane zakładom przemysłowym które przystąpią do produkcji seryjnej.

— Jeden z poważniejszych sukcesów

## Dość zabawy w „chowanego”

Czwórka małeństw nie może cierpieć z powodu wykrętnych zeznań Popławskich  
Zarząd Miejski LK i PCK wstrzymały pomoc materialną

Trzeba stwierdzić jasno i bez ogródek: łodzianie nie wierzą w istnienie czworaczek. Nie wierzą w to, że dwoje niemowląt (i to, w dodatku słabszych) wywieziono w trzy dni po urodzeniu na wieś. Po co ten pośpiech? Jeżeli życiu tej dwójki nie zagrażało niebezpieczeństwo, to przecież sam rozum nakazywał zanieść z wyjątkiem. Przecież w Łodzi łatwiej chyba o fachową opiekę i pomoc lekarską niż na wsi w łowickim.

Spółceństwo jest ofiarne i na słuszny cel nie skąpi nigdy datków. Ale cel ten nie może wzbudzać żadnych wątpliwości. I dlatego łodzianie w tym wypadku nie pośpieszyli z pomocą.

Wydział Opieki Społecznej Zarządu Miejskiego, który zamierzał zająć się czworaczkami, wycofał się z tej akcji wskutek negatywnych wyników przeprowadzonego u Popławskich wywiadu. Zeznania ich były

bowiem sprzeczne i niewzbudzające zaufania.

Podobnie wstrzymała się od pomocy materialnej Popławskim Liga Kobiet i Oddział Łódzki PCK.

Czworo małeństw nie ma więc żadnej opieki. Wykrętne i niejasne zeznania Popławskich wyczerpały wśród ludzi kredyt zaufania. Już najwyższy czas, żeby skończyć tę zabawę w „chowanego”. Dzieci nie mogą cierpieć tylko dlatego, że być może są przedmiotem jakichś krętałów.

Popławscy powinni podać w jak najkrótszym czasie adres wsi w łowickim, do której czworaczki miały być rękomo wywiezione. Dalsze

milczenie na ten temat będzie jawnym przyznaniem się do kłamstwa.

Jeśliby się okazało, że niemowlęta nie są dziećmi Popławskich, należałoby je niezwłocznie odebrać i umieścić w jakimś żłobku pod troskliwą opieką lekarzy. Czekamy na rozstrzygnięcie tej sprawy w ciągu najbliższego czasu.

Ze swej strony dodamy, że zeznania Popławskich budzą tym mniej zaufanie, gdyż do Prokuratury i do redakcji pism łódzkich wpływają listy poważnie obciążające tych ludzi. M. in. różne osoby piszą o tym, iż Popławska, mieszkając w czasie wojny przy ul. Traugutta 11 w Głownie, miała symulować ciążę, a potem oświadczyć, że urodziła bliźnięta.

Wszystko to razem wzięwszy jest podejrzanym i Popławscy powinni w interesie własnym i dzieci skończyć wreszcie z nieszczerością.

W. O.

## Kiedy można uzyskać rozwód?

Nie powinno się to dźać z krzywdą dzieci

W jednym z ostatnich numerów „Dziennika Łódzkiego”, pisząc o Społecznym Biurze Porad Prawnych, powiedzieliśmy, iż wśród spraw powierzonych adwokatom za pośrednictwem Biura przeważają sprawy rozwodowe. Świadczy to o tym, iż sprawy rodzinne nie zostały jeszcze uregulowane. A przecież w czasie długich lat wojny, kiedy znaczna część rodzin została rozbita i później, w pierwszym okresie powojennym, powstało wiele powikłań rodzinnych. Ustawodawca, w zrozumieniu sytuacji, zezwolił sądom na orzekanie rozwodów w okresie do dnia 31 grudnia 1948 r. na zgodny wniosek obojga małżonków, których pożycie małżeńskie trwało ponad 3 lata.

W innych wypadkach — sąd orzeka rozwód jedynie jeśli uzna, że pożycie małżeńskie zainteresowanych osób jest tak rozluźnione, że nie ma żadnej nadziei, aby podjęły dalsze współżycie. Sąd, orzekając rozwód, bierze również pod uwagę dobro niepełnoletnich dzieci i udziela rozwody jedynie jeśli uzna, że

nie stanie się to ze szkodą dzieci.

Powodem wystąpienia o rozwód może być dopuszczenie się cudzołóstwa przez jednego z małżonków, nastawianie na życie współmałżonka lub dziecka, odmawianie dostarczania środków na utrzymanie rodziny, opuszczenie przez jednego z małżonków wspólnego mieszkania od roku, dopuszczenie się przestępstwa hańbiącego, prowadzenie życia hulawczego lub rozwiązłego, uprawianie zajęcia hańbiącego, nalogowanie pijaństwa lub narkomania itp. (i)

## Tydzień wolnej sprzedaży obuwia czeskiego

Kierownictwo sklepów „Bata” w porozumieniu ze Związkiem Zawodowym przystąpiło z dniem wczorajszym do wolnej sprzedaży obuwia czeskiego. Sprzedaż obuwia czeskiego bez talonów trwać będzie do soboty 5 bm. Ogółem w 7 sklepach „Bata” postanowiono rozsprzedać bez talonów około 4 tysiące par obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego. (b)

## Z Filharmonii Łódzkiej Koncert Imre Ungara

Nigdy chyba jeszcze sala Filharmonii Łódzkiej (już nareszcie ostatni raz w „Bałtyku”) nie była tak wypełniona, jak na koncercie ościennego pianisty węgierskiego, Imre Ungara. Nie wszystkich słuchaczy, zdaje się, przyciągnęła muzyka artysty. Z pewnością dla wielu osób większym magnesem była sława jego nazwiska, bo przecież bywały już koncerty bardzo dobre, a sala świeciła pustkami.

Nastroj koncertu Ungara przypominał nam „klimat” konkursów choinowskich, niesłychane napięcie podczas audycji konkursowych, wreszcie atmosfera ostentacyjnych rozgrywek o pierwszeństwo w wykonaniu jednego z dwu koncertów Chopina. Pamiętamy dobrze entuzjazm publiczności w 1932 roku, gdy laureatem został Imre Ungar — a potem wiele jego koncertów, które wywierały zawsze głębokie wrażenie na audytorium.

Mamy obecnie znowu przed sobą Ungara o sześnaście lat starszego, grającego koncert f-moll Chopina. Spotykamy się tym razem z artystą zupełnie dojrzałym, głębokim, interesującym dziełem w sposób zupełnie indywidualny. Gra Ungara jest do woli, że wielki artysta może pozwolić sobie na dość dalekoidącą swobodę interpretacji. Dziwić się czasem można takiemu ujęciu Chopina, ale nie można nie ulec sile sugestywnej artysty. Prosta polączona z głębią wyrazu, dramatyczność na zgrabie kantyleny, a przy tym nadzwyczajna lekkość w frazowaniu i niepokojąca zmienność rytmiczna — to główne cechy odzwierciedlają. To konieczne zamknięcie się w sobie idzie w parze z głębią przeżycia odzwierciedla i siłą oddziaływania.

Batutę trzymał młody zdolny dyrygent, niedawny absolwent Wyższej Szkoły Muzycznej w Łodzi, Jan Krenz. Trzeba przyznać, że zaczyna

się on wybijać wśród młodych dyrygentów. Wyczuwa się łatwo jego muzykalność, umiejętność wydobycia kontrastów i wyczuwanie stylu. Można by mu jeszcze zarzucić niepełne opanowanie techniczne ruchów lewej ręki. Krenz miał największą rolę do popisu przy prowadzeniu Czajkowskiego Uwertury „Romeo i Julia”. Poza tym orkiestra wykonała Symfonię D-dur Mozarta, oraz „Pawane na śmierć Infantki” Ravela.

Dyrygent prowadził orkiestrę bez partytury, a nawet bez pałeczki. Orkiestra grała dobrze; najstabszej wypadł akompaniament do koncertu fortepianowego (I część).

T. Sivert

P.S. W ostatniej recenzji z dn. 19 maja pierwsze zdanie powinno brzmieć: „Na wstępie trzeba zaznaczyć, że obfitość i różnorodność programu muzycznego nie zawsze idzie w parze z efektem artystycznym.

## Nieuzasadniony pośpiech

w wykonaniu słusznego zarządzenia  
pozbawia kart zaopatrzenia 20 tys. łodzian

W artykule z dn. 30 kwietnia br. „Tymczasowi łodzianie w kłopotach”, pisząc o zarządzeniu władz aprowizacyjnych, ograniczającym uprawnienia do kart zaopatrzenia wyłącznie do osób zameldowanych na stały pobyt zwrócić uwagę, że w Łodzi termin wejścia w życie tego zarządzenia należy jeszcze odroczyć co najmniej o parę miesięcy. Wyjątkowo bowiem liczni w Łodzi (około 100 tysięcy) tzw. „tymczasowi” mieszkańcy nie zdążą w krótkim terminie przerejestrować się z pobytu czasowego na stały.

Przewidywania te okazały się słuszne. Pomimo wielkiego wysiłku pracowników Wydz. Ewidencji Ludności, którzy w ostatnich tygodniach załatwiają dziennie po 600—700, a nawet i więcej interesantów tego typu, liczba osób zameldowanych w Łodzi na pobyt czasowy, a mieszkających tu stałe, wynosi jeszcze co najmniej 50 tys. Wydz. Aproprowizacji Zarządu Miejskiego jednak podał ostatnio do wiadomości, że począwszy od rozdzielstwa kart

wymiennych na lipiec (od 1 czerwca br.). Karty wymienne będą wydawane jedynie osobom zameldowanym w Łodzi na stałe. Zarządzenie to nie dotyczy jedynie repatriantów, o ile od czasu ich przybycia do Łodzi nie minęły więcej jak miesiąc oraz uczniów szkół, którzy w związku z nauką przebywają poza miejscem stałego zamieszkania i zameldowani są na pobyt czasowy.

O ile więc liczba osób wyjętych spod rygorów zarządzenia wyniesie około 20—30 tysięcy, to i tak wskutek wejścia w życie zarządzenia z dniem dzisiejszym w Łodzi traci prawo do kart zaopatrzenia co najmniej 20 tys. osób. Jest to zbyt poważna liczba, by przejść nad nią do porządku dziennego.

Nie kwestionuję bynajmniej zarządzenia Min. Aproprowizacji, normującego prawa do otrzymania kart zaopatrzenia. Łódź jednak znajduje się w szczególnych warunkach, których źródło tkwi w chaosie pierwszych lat powojennych. Łódź, względnie nie zniszczona,

stała się zaraz po wojnie miastem dokąd masowo napływali repatrianci ze wschodu i rozbitkowie wojenni z całego kraju. Oczesny prezydent miasta w obawie przeludnienia Łodzi wydał w dniu 10 października 1945 r. zarządzenie zabraniające meldowania przybyźców na pobyt stały. Od tego też dnia, aż do cofnięcia zakazu, co nastąpiło dopiero w lutym 1947 r. wszystkich przybywających do Łodzi meldowano na pobyt czasowy. Dzięki temu właśnie, jeszcze w kwietniu br. w kartotekach Wydz. Ewidencji Ludności ponad 130 tys. stałych mieszkańców Łodzi figurowało w kartotece tymczasowych.

Już w kwietniu br. rozpoczęła się masowa rejestracja „tymczasowych” łodzian, która trwa dotąd. Od kwietnia biura Wydz. Ewidencji są dosłownie obłęgane. Przeręjestrowano bardzo dużo osób, nie zdążono jednak przerejestrować wszystkich zgłaszających się, gdyż to przewyższało możliwości pracującego i tak ponad siły personelu.

## Po prostu

### Niemila przygoda rozstrzepanej kobietki

Jestem kobietą z natury milującą porządek. I choć moi najbliżsi wąż pią czasem, moja dzisiejsza przygoda potwierdziła z pewnością. Wsiadłam do tramwaju, wykupiłam bilet i będąc w porządku z prawem i zdobywszy miejsce siedzące wpałam w głęboką zadumę. Wyrwał mnie z niej głos kontrolera żądającego wykazania się biletem. Machinalnie sięgnęłam do kieszeni i wyciągnęłam z niej cztery bilety. Ponieważ trudno było zgadnąć, który jest właściwym, podałam wszystkie z zażenowaniem tłumacząc, że mi się pomieszały. Kontroler obejrzał wszystkie i powiedział, że to żaden z tych. Siegnęłam do drugiej kieszeni, wyjęłam znowu kilka, znowu okazało się, że to nie te, siegnęłam do trzeciej i znowu ta sama historia. Kontroler czekał cierpliwie i podsunął mi:

— A może z pieniędzmi pani schowała?

— Nie. Pamiętam, że dałam trzy złote.

Zainteresowali się i pasażerowie.

— Może pani upuściła na podłogę?

Podnoszę z podłogi jakieś bilety leżące w koło mnie. Nie moje. Same normalne, a mój był ulgowy. Z kolei otwieram torebkę i kroplisty pot pokrywa mi czoło. W każdej podróży do kilkanaście biletów. Przeczucie mówi mi, że to żaden z nich. Kontroler obszedł już cały wagon i wraca do mnie. Nerwowo przewracam kartki. Nigdzie nie ma. Otwieram torebkę kosmetyczną. Nie ma. Portfel, też nie ma. Puderniczkę — jest jakiś. Może ten? Podaje nieśmiało. Okazało się, że rzeczywiście ten. Nie mam pojęcia skąd się tam wziął. Dobrze, że „władza” była młoda i cierpliwa. Mógł mi przecież zrobić awanturę.

A wszystko przez to, że jestem porządna i nie wyrzucam biletów w wagonie.

(W1)

## CZPS w Łodzi wysyła dzieci na kolonie

Przemysł Skórzany nawiązał kontakt z Towarzystwem Kolonii i Półkolonii RTPD, z władzami szkolnymi, ZHP i PCK w celu umożliwienia wyjazdu dzieciom swoich pracowników na kolonie letnie organizowane przez te instytucje.

CZP Skórzanego w Łodzi dotychczas zgłosił z terenu łódzkiego 232 dzieci, które wyjadą na kolonie urządzane przez Tow. Kolonii i Półkolonii.

Z Krakowa wyjedzie 82 dzieci, z Poznania 285, z Radomskiego 364, ze Śląska 157. Pomorskie Zakłady Obuwia zgłosiły na kolonie 119 dzieci. Zaznaczyć należy, iż fabryki obuwia w Wejherowie, Starogardzie i Tczewie urządzają kolonie we własnym zakresie. Również radomskie zakłady obuwia organizują same kolonie nad morzem dla dzieci od lat 12 oraz w Garbatce dla dzieci młodszych, na które zgłoszono 512 dzieci. (j)

KINO „POLONIA” „WŁÓKNIARZ”  
DZIS PREMIERA!  
Film produkcji amerykańskiej  
„Życie Emila Zoli”  
Film osnuty na tle procesu Dreyfusa.  
W roli tytułowej: PAUL MUNI.  
Reżyser: William DIETHELM.  
(K. 88)

# Dlaczego piłkarze łódzcy przegrywają

## Trzeba mieć liczne rezerwy. Brak systemu i trenera



Spotkały nas jeszcze dwa dalsze niepowodzenia w meczach piłkarskich o mistrzostwo Ligi.

„Widzew” przegrał słotnie z „Ruchem” 13:1, a ŁKS — z „Wisłą” 3:0. Nie byliśmy na meczu „Widzewa” z „Ruchem” na Śląsku, ale możemy sobie wyobrazić, co to było za spotkanie i jak grała nasza drużyna. Wynik 13:1 mówi sam za siebie.

Byliśmy natomiast na meczu „Wi” Mamy więc garść wrażeń i nimi właśnie chcemy podzielić się z naszymi czytelnikami, sły” z ŁKS.

Otóż drużyny ligowe Łodzi znajdują się na końcu tabelki punktacyjnej, którą podaliśmy wczoraj. „Widzew” zajmuje ostatnie miejsce, mając jedynie dwa zdobyte punkty i fatalny stosunek bramek 10:32.

ŁKS posiada co prawda 5 zdobytych punktów, ale aż 22 stracone bramki. Dwunaste miejsce ŁKS nie cieszy nas, bo przecież cztery drużyny spadną z pierwszej do drugiej Ligi, a znaleźć się w drugiej Lidze to chyba nie wielki zaszczyt dla klubu, który obchodzi w tym roku 40-lecie swego istnienia.

Dlaczego drużyny łódzkie przegrywają?

Przede wszystkim dlatego, że brak graczy. Brzmi to nieco paradoksalnie, ale niestety jest prawdą. Drużyna ligowa, składająca się tylko z 11 graczy, nie jest prawdziwą drużyną. Pisałem na ten temat już wielokrotnie i przestrzegałem ŁKS i „Widzew”, że nastąpi kiedyś katastrofa.

Obydwa kluby powinny zwrócić baczniejszą uwagę na narybek. Nie 11 graczy trzeba w drużynie ligowej, a dwa razy tyle. Przecież trzeba liczyć na spadek formy niektórych zawodników. Trzeba liczyć na kontuzje i na ewentualne zawieszania.

Zabrakło Hogendorfa, a jego zastępca, na domiar złego, miał już „w kościach” jeden rozegrany mecz o mistrzostwo „A” klasy. Czy rzeczywiście nie było innego wyjścia? Kto za to jest odpowiedzialny? Przecież jeden Baran mimo najszerszych chęci nie może wygrać spotkania. Przed rokiem przynajmniej Łącz miał silne bomby i był bardzo niebezpieczny pod bramką przeciwnika, a teraz i jego strzały są anemiczne.

Na domiar złego Włodarczyk przechodzi również spadek formy. Sio-

wem — katastrofa na całej linii. Pisałszy o konieczności wprowadzenia do Łodzi trenera zagranicznego, mówiło się o tym wiele na walnym zebraniu ŁOZPN. Mówiło się również w ŁKS, a tymczasem trenera nie widać.

Sytuacja staje się krytyczna. „Widzew” ma ambicje. „Widzew” jest klubem skromnym, ale jednak każdy z jego piłkarzy dokłada wszelkich starań, żeby znaleźć się w jak najlepszej formie. Cóż z tego kiedy nasi gracze nie mają żadnego systemu. Powiedzmy szczerze, grają tak jak grało się przed 20 laty — to znaczy byle wyżej, dalej i w ogóle jak się uda. W piłkarstwie łódzkim wszystko zależy od przypadku, od szczęścia. Zdarzy się fuks, to dobrze, a jeżeli nie — tracimy dwa cenne punkty i nie możemy wydzwignąć się z dna tabeli ligowej.

ŁKS szczył się tym, że posiada kilka drużyn juniorskich. Ci młodzi piłkarze jeszcze nie potrafili, po prostu nie mieli czasu wyrosnąć i dojść do poziomu ligowego. Czas więc pomyśleć o pozyskaniu przynajmniej kilku rutynowanych graczy. Można było rozmawiać z Koczewskim. Zdradzał chęć przejścia do ŁKS Miller, a i cała sprawa z Dawidowiczem też nie bardzo korzystnie wygląda.

Wiemy, że poszczególni działacze sportowi z sekcji piłki nożnej ŁKS i „Widzewa” są przywiązani do barw klubowych, ale czy nie za wiele czasem jest doradców i tzw. „fachowców” a brak sprężystej ręki kierownika?

Nie chcąc bynajmniej wpadać w krańcowy pesymizm, musimy raz jeszcze zaznaczyć, że sytuacja jest krytyczna.

Teoretycznie, to niby jeszcze nie straconego, ale nikt chyba nie zaręczy, że ŁKS i „Widzew” zaczną od razu wygrywać wszystkie następujące mecze ligowe i odwróci się karta. Być może, uda się pokonać jeszcze tę czy inną drużynę ligową.



ŁKS szczył się tym, że posiada

## Zjazd gwiazdzisty motocyklistów

### DKS zdobył nagrodę prezydenta m. Łodzi

W ramach jubileuszu 40-lecia Ł. K. S. w Łodzi zorganizowany został zjazd gwiazdzisty motocyklistów z całej Polski i jednoczesnie raid motocyklowy.

Wyniki zjazdu są następujące:

Za największą ilość przejechanych kilometrów w zespole pierwsze miejsce Zduńsko-Wolski Klub Motocyklowy „Resursa”, ilość kilometrów 10.885.

2) P. T. C. Pabianice.

3) „Tramwajarz” Kraków.

Za największą ilość przybytych maszyn:

1) P. T. C. — Pabianice 46 maszyn.

2) Zduńsko-Wolski Klub Motocyklowy, drugie miejsce, 28 maszyn.

3) Towarzystwo Cyklistów i Motocyklistów w Częstochowie.

Nagrodę dla klubu najdalej położonego od Łodzi zdobył „Tramwajarz” — Kraków.

Wyniki raidu przedstawiają się następująco:

W kategorii do 250 cm po trasie Łódź — Strzemieszyce — Lubochnia — Piotrków — Rzgów — Łódź — 185 km.

Pierwsze miejsce zajął Sztokwiz P. S. S., uzyskując dwa punkty karne D.K.S.

Drugie miejsce Tarmanowski Władysław, uzyskując dwa punkty karne ŁKS Łowicz.

Trzecie miejsce Nowiński Józef, uzyskując dwa punkty karne ŁKS Łowicz.

Startujących 11 zawodników.

W kategorii do 350 cm

1) Chądziński Stanisław, uzyskując 1,5 punktu karnego AZS Warszawa.

2) Jedrzejczyk Ludwik, uzyskując dwa punkty karne DKS.

3) Biernacki Marian, uzyskując sześć i pół punkta karnego DKS.

Startujących 13 zawodników.

W kategorii 500 cm.

1) Inż. Werner Ryszard, — uzyskując 8 punktów karnych ŁKS.

2) Nowiński Henryk, uzyskując 9 punktów karnych ŁKS Łowicz.

3) Zajewski Jan, uzyskując 9 punktów karnych „Gedania” — Gdańsk.

W kategorii z przyczepkami:

1) Melchinkiewicz Stefan, uzyskując 4 punkty karne LKM.

2) Kraus Zygmunt, uzyskując 4 punkty karne ŁKS.

3) Duraj Teodor, uzyskując 6,5 punkty karne „Energetyka” — Łódź.

Startujących 10 zawodników.

Duraj Longin „Energetyka” — Łódź, na

zjazd gwiazdzisty do ŁKS przybył 701 km, uzyskując pierwsze miejsce w ilości przejechanych kilometrów indywidualnie.

Nagrodę prezydenta m. Łodzi zdobył DKS za największą ilość punktów w raidzie.

**Złote sygnety z herbem „Czytelnika” dla zwycięzców Wyciągu**

Nagrodę dla zespołu, który uplasuje się na drugim miejscu będą sygnety srebrne, zaś zdobywcy trzeciego miejsca otrzymają srebrne sygnety z herbem „Czytelnika” rzeźbionym w brązie.

Zamiast pucharu — zwycięski zespół w tegorocznym „Tour de Pologne” otrzyma 5 złotych sygnetów z herbem „Czytelnika”.

Każdy sygnet będzie ważył około 20 gramów.

## O mistrzostwo „A” klasy w szczypiorniaku

Kalendarzyk rozgrywek o mistrzostwo „A” klasy w szczypiorniaku przedstawia się następująco:

Szczypiorniak żeński — środa 3 czerwca „na boisku ŁKS o godz. 17 grać będzie ŁKS z HKS. a o godzinie 18 „Zjednoczeni” ze „Zrywem”.

4 czerwca w piątek na boisku ŁKS o godz. 18 ŁKS — „Zryw”, a na boisku w Helenowie również o godz. 18 TUR — HKS.

9 czerwca w środę w Helenowie o godz. 19 TUR — „Zryw”.

10 czerwca, w czwartek na boisku ŁKS o godz. 18 ŁKS — „Zjednoczeni”.

12 czerwca, sobota na boisku w Helenowie o godz. 18 TUR — „Zjednoczeni”.

Drużyny męskie mają następujący kalendarzyk:

2 czerwca (środa) o godz. 19 na boisku „Zjednoczonych” grać będzie „Resursa” ze „Zjednoczonymi”, na boisku „Zrywu” o godz. 18 — „Zryw” z TUR, a o godz. 19 HKS z ŁKS.

4 czerwca (piątek) na boisku „Zrywu” o godz. 18 „Zryw” — HKS, o godz. 13 na boisku „Zjednoczonych” „Zjednoczeni” z ŁKS; o godz. 19.30 na tym samym boisku TUR spotka się z „Resursą”.

7 czerwca (poniedziałek) na boisku ŁKS o godz. 19 TUR — ŁKS.

9 czerwca (środa) na boisku „Zjednoczonych” o godz. 19 „Zjednoczeni” — HKS, a na boisku „Zrywu” o godz. 19 „Zryw” spotka się z „Resursą”.

11 czerwca (piątek) na boisku „Zrywu” o godz. 18 „Zjednoczeni” ze „Zrywem” a o godz. 19.30 TUR z HKS. Natomiast na boisku ŁKS o godz. 19 ŁKS będzie walczył z „Resursą”.

zarobić kilka punktów, ale przecież jak zależy ŁKS i „Widzewowi” na zdobyciu punktów, tak samo zależy wszystkim dwunastu pozostałym drużynom ligowym. Walka o punkty trwa. Skończy się dopiero późną jesienią i właśnie jesienią zapadnie ostateczny wyrok na kluby ligowe Łodzi.

W perspektywie mamy teraz lokalne derby. Jeden z klubów zapisze na swoim koncie dwa punkty (jeżeli nie będzie wyniku remisowego). W razie zwycięstwa ŁKS, sytuacja jego znacznie się poprawi i ŁKS będzie mógł „podskoczyć” w górę.

Po czwartkowych derbach lokalnych, w niedzielę 6 czerwca ŁKS spotka się z „Polonią”(W), a „Widzew” będzie walczył w Krakowie z „Garbarnią”.

Całe szczęście, że zaczynają się zarysowywać realne kontury drugiej Ligi. Przynajmniej drużyny nasze nie spadną bezpośrednio do „A” klasy. Może jednak los tak zrzędzi, że poprawi się forma naszych graczy i wygramy kilka spotkań, zapewniając sobie miejsce na rok 1948 w pierwszej Lidze?

Ja. Nie.

## Kto zdobędzie mistrzostwo Łodzi w „A” klasie

Rozgrywki piłkarskie o mistrzostwo Łodzi w „A” klasie dobiegają końca. Na czele tabeli znajduje się nadal TUR z Tomaszowa, a na drugim PTC.

TUR Tom. ma do rozegrania jeszcze tylko jedno spotkanie z łódzkim TUR. Zapewne mecz ten zakończy się zwycięstwem piłkarzy Tomaszowa.

PTC ma do rozegrania dwa mecze i to na własnym boisku w Pabianicach: z ZZK i z TUR Łódź. Wiemy, że PTC na swoim boisku jest bardzo trudne do pokonania i nie jedna już drużyna przekonała się o tym, że jak w Tarnowie z „Tarnovią” trudno wygrać, tak samo z PTC w Pabianicach.

Oczekujemy więc z niecierpliwością zakończenia tegorocznych mistrzostw „A” klasy. Przecież nowo-upieczony mistrz będzie się ubiegał o wejście do Ligi państwowej.

**JAK ZACHOWAĆ MŁODOŚĆ I URODĘ?**

**PORADNIK NA CODZIEŃ**

**WYDAWNICTWO „MODY I ŻYCIA PRAKTYCZNEGO”**

**DO NABYCIA W KIOSKACH I KSIĘGARNIACH**

CENA 50,— ZŁ. (K. 98)

Tadeusz Dołęga-Mostowicz

## PROFESOR WILCZUR

Pochylił się nad nią i z wielką serdecznością pocałował ją w policzek. W następnej jednak chwili zdecydowanym ruchem uwolnił się z jej objęć, mówiąc:

— Chodźmy... Czy czuje pani, jak to żyto pachnie?... Taki piękny wieczór... Myślę, że jego piękno odczuwam tym głębiej, że tak mało miałem pięknych chwil w życiu. Oczywiście, nieraz się cieszyłem. Ale najcenniejszą radością cudzą...

Szli wąską polną drogą, wijącą się kapryśnymi skrętami między żytem u brzegów barwnie podszitym gęsto rosnącymi bławatkami i kąkolem. Tu i ówdzie jarzyły się sute kiście ramiarek.

— Nie jestem filozofem — mówił Wilczur — i nawet czasu nie miałem, by zastanawiać się dłużej nad tymi sprawami. Ale teraz właśnie zadałem sobie pytanie, co to jest szczęście. Co należy nazwać szczęściem. I stwierdziłem rzecz zdumiewającą. Wie pani, panno Lucjo, że chyba nie można dać ścisłej definicji szczęścia, bo w różnym wieku człowiek zupełnie różnie je pojmuje. Pamiętam, kiedy byłem jeszcze w gimnazjum, uważałem, że mogę być szczęśliwym tylko wtedy, gdy stanę się podróżnikiem, żeglarzem dalekich oceanów. Później, jako student wyobrażałem sobie szczęście w zdobywaniu sławy. Następnie do sławy dodawałem jeszcze i pieniądze, po to oczywiście, by móc to wszystko złożyć u stóp kochanej dziewczyny... Ileż ewolucyj, a raczej, jaka nieustanna ewolucja!

— A jak pan teraz sobie wyobraża szczęście? — zapytała Lucja.

Nie odpowiedział od razu.

— Teraz... — uśmiechnął się do niej. — Tak właśnie wyobrażam sobie szczęście; tu wieczór ciepły i pogodny, i żyto pachnące i pani dobre, kochane serce, tam życzliwi, zaci ni ludzie, potrzebujący naszej pomocy, i ciche życie bez burz, bez wstrząsów, bez niespodzianek. Tak. tak właśnie rozumiem szczęście dzisiaj... I chyba to już jest ostatnia jego edycja dla mnie.

Doszli do gościńca.

— Do widzenia, panno Lucjo, dziękuję pani bardzo — powiedział Wilczur i kilkakrotnie ucałował jej rękę.

Chciała znowu przytulić się do niego, lecz wydało się to jej czymś niezręcznym. Idąc w stronę Radoliszek, myślała:

— No, nareszcie, nareszcie...

Była tak rozpromieniona, że aż zwróciło to uwagę pani Szkopkowej, która podając Lucji zsiadłe mleko i kartofle, zauważyła:

— A pani to dzisiaj musiało się coś pomyslnego zdarzyć. Taka pani wesoła.

Lucja zaśmiała się:

— Zgadła pani. Rzeczywiście zdarzyło mi się coś bardzo pomyslnego.

Pani Szkopkowa nie byłaby kobietą, gdyby nie przyszło jej na myśl, że musi tu chodzić o jakiegoś mężczyznę. Ponieważ zaś lubiła swoją lokatorkę, powiedziała:

— Tak się głowie i głowie kogo tu pani doktorka w naszej okolicy mogła sobie upatryć. Tu przecież nie ma żadnego odpowiedzialnego pana.

Lucja wybuchnęła serdecznym śmiechem.

— A jednak ja znalazłam.

Szkopkowa przymrużyła w zamyśleniu jedno oko:

— Bo chyba nie młody pan Czarkowski. To przecież jeszcze dzieciak.

— Nie, nie...

— I nie brat księdza proboszcza? Człowiek, ma

się rozumieć, porządny, ale to nie dla pani. A może siedzieć z Kowalewa.

Lucja przeczęła ruchem głowy, nie przestając śmiać się.

— No to już doprawdy nie wiem kto — z nieukrywaną troską w głosie powiedziała Szkopkowa. — Doprawdy nie wiem kto. Nikogo tu więcej takiego nie ma. To może ktoś dalej mieszkający?

— Nie, owszem, ktoś mieszkający blisko.

— No to już nie odgadnę — z rezygnacją orzekła Szkopkowa. — Ludzie tu jak widzieli panią doktorkę z tym młodym Czarkowskim, to już coś tam gadali. Inni wspominali, że dziedzic z Wickunów chce się z panią żenić. Ale to znowu zakamieniały stary kawaler, więc nie wierzyłam. Tak samo nie wierzyłam, kiedy pani Jankowska opowiadała, że pani doktorka za profesora Wilczura się wybiera. Powiedziłam jej: — Moja pani Jankowska. Co też pani za głupstwa gada. Przecież to człowiek wiekowy. Do trumny mu bliżej jak do ślubu. Tak samo i z tym bratem księdza proboszcza. Nie nadaje się. Za mało wykształcony i co to za mężczyzna, co na łaskawym chlebie u kogoś żyje, a sam nic nie robi.

Lucja nie odpowiedziała. Skończyła właśnie kolację i wstając dała do zrozumienia pani Szkopkowej, że nie ma czasu na dalszą rozmowę.

W istocie wzmiankę tej kobiety o Wilczurze odczuła boleśnie. Czyż istotnie ludzie uważają go za tak starego?... Jego, jego tak pełnego energii, tak niestrudzonego, w pracy, tak młodego duchem. A przecież i krzepkiego ciałem...

Przez kilka dni nie mogła przetrwać tego wrażenia. Pożyła się go wreszcie podczas wyjazdu do miasta. Ostatecznie byłoby śmiesznością brać pod uwagę czyjekolwiek zdanie w tej sprawie. A już szczególnie ludzi prostych, rozumiejących kategoriami najprymitywniejszymi.

c. d. n.



# KALENDARZYK

Wtorek  
**1**  
CZERWCA

DZIS:  
Jakuba  
JUTRO:  
Marcelina

## KRONIKA

**WAŻNE TELEFONY:**  
Komisariat Miejski M. O. 253-60  
Pogotowie Ratunkowe Miejskie 104-44  
Pogotowie Ratunkowe Ubezpieczalni 134-15  
Pogotowie Ratunkowe PCK 117-11  
Straż Pożarna 8

### Dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki:  
Kasperkiewicza (Litnanowskiego 1), L. L. Pieca (Piotrkowska 133), Pastorowej (Lagiewnicka 120), Pawłowskiego (Piotrkowska 307), Rychtera (Narutowicza 42), Rembielińskiego (Gdańska 90), Szymanowskiego (Rokicińska 8), Szlindembucha (Srebrzyńska 67), Zundelewicz (Piotrkowska 25).

### Teatry

**TEATR W. P.** — ul. Jaracza Nr 27  
O godzinie 19 „Otello”.

**TEATR TUR** — ul. 11 Listopada 21  
O godz. 19.15 „Gospoda pod Wesołą Kukułką”.

**TEATR KAMERALNY**  
DOMU ZOŁNIERZA — Daszyńskiego 34  
O godz. 19.15 Noela Cowarda „Seans”.

**TEATR „SYRENA”** — ul. Traugutta 1  
O godzinie 19.30 „Dobrze skrojony frak”.

**TEATR „OSA”** — ul. Zachodnia Nr 43  
Telefon 140-09

Z powodu przygotowań do otwarcia teatru letniego w ogrodzie i prób generalnych — przedstawienie zawieszono.

**TEATR „LUTNIA”** — Piotrkowska 243  
O godz. 19.15 „Rose-Marie”.

### Muzea Miejskie

Etnograficzne — Plac Wolności Nr 14.  
Przyrodnicze — Plac Wolności Nr 14.  
Otwarte codziennie przez pomocników i wielkich świat w godz. od 10-17.

### Miejska Galeria Sztuki

(Park Sienkiewicza).  
Wystawa prac art. mal. Jana Frynkowskiego. Otwarta od godz. 10-13.  
15-18. w niedz. i święta 10-18.

### Kino

**ADRIA** — ul. Marszałka Stalina 1:  
„Zenobia”  
(18.30, 20.30, niedz. 16.30).

**BALTYK** — ul. Narutowicza 20:  
„Timur i jego drużyna”  
(17, 19, 21, w niedz. 15).

**BAJKA** — ul. Franciszkańska 31:  
„Gubernantka”  
(18, 20, 22, niedz. 15.30).

**GDYNIA** — ul. Daszyńskiego 2:  
Program aktualności kraj. i zagr. Nr 14  
11, 12.20, 13.40, 16, 17.20, 18.40, 20, 21, 20.

**HEL** — ul. Legionów 244:  
„Czarodziejskie ziarno” (dla młodzieży)  
(godz. 16, 18, 20, niedz. 14).

**MUZA** — Ruda Pabianicka:  
„Cienie przeszłości”  
(18, 20, niedz. 15).

**POŁONIA** — ul. Piotrkowska 67:  
„Życie Emilia Zoli”  
(16, 18, 20, 21, niedz. 13.30).

**PRZEWIOSNIE** — Zeromskiego 74/76:  
„Mali detektywi”  
(19, 21, niedz. 17).

**ROBOTNIK** — ul. Kilińskiego 173:  
„Flomien Nowego Orleanu”  
(godz. 17, 19, 21, niedz. 15).

**ROMA** — ul. Rzgowska 84:  
„Dusze czarne”  
(19, 21, niedz. 17).

**REKORD** — ul. Rzgowska 2:  
„W górach Jugosławii”  
(18, 20, 20.30, niedz. 16.30).

**STYLOWY** — ul. Kilińskiego 123:  
„Stalowe serca”  
(18.15, 18.45, 20.15, w niedz. 14.15).

**SWIT** — Salskiego Rynek 5:  
„Miłość na lekarskim”  
(18, 20, 20.30, niedz. 16.30).

**TECZA** — ul. Piotrkowska 108:  
„Stalowe serca”  
(17, 19, 21, niedz. 15).

**TATRY** — Sienkiewicza 40 (w ogrodzie):  
„Polska”  
(godz. 17, 19, 21, niedz. 15).  
Dodatek: Z wyścigu kolarskiego Warszawa—Praga—Warszawa.

**WISLA** — ul. Daszyńskiego 1:  
„Casablanca”  
(godz. 17, 19, 21, dod. seans o godz. 22.15 „Życie Emilia Zoli”  
(18, 20, 18, 20.30, niedz. 13).

**WOLNOSC** — ul. Narutowicza 16:  
„Timur i jego drużyna”  
(16, 18, 20, niedz. 14).

**ZACHETA** — ul. Zgietarska 28:  
„Aleksander Newski”  
(18, 20.30, niedz. 15.30).

# Eliminacje zespołów świetlicowych

## chórnych ośrodków konfeksyjno-odzieżowych

W niedzielę w Teatrze CRDK odbyły się eliminacje miejscowych zespołów świetlicowych ośrodków konfeksyjno-odzieżowych przed eliminacjami ogólnokrajowymi, które odbędą się w przyszłym miesiącu we Wrocławiu i Warszawie.

Do konkursu zgłoszono zespoły tańeczne młodzieżowe i dziecięce oraz mieszany zespół chórny.

Ośrodek nr 1, pod kierownictwem Marii Kowalskiej, przygotował montaż słowno-muzyczny „Praca” i mazur, ośrodek nr 2 — w układzie Hendlówny — walc, polkę i bulbę. Ośrodek nr 3 — w interpretacji B. Marlena — kompozycję baletową „Królewna śnieżka” i taniec rosyjski, ośrodek nr 4 — pod kierownictwem B. Michalczewskiej — „Wiosna”, taniec góralski, walc i krakowiaka, ośrodek przy firmie Br. Grabski — kujawiaka „Głupi Maciek” w opracowaniu Marlena. Mieszany zespół chórny pod dyktando Handzelewicza odśpiewał pieśń wiosenną i walc Prosnarka oraz „Postój piękna gołąbekko” — Moniuszki.

Montaż słowno-taneczny „Maszyna”, przedstawiony przez zespół pierwszego ośrodka — wokalnie do bry — jest pod względem tanecznym zbyt uproszczony. Mazur tegoż zespołu, surowy, kompozycyjnie monotony, jaskółkowy nieszablony i z nerwem — jest za trudny technicznie na zespół, któremu warunki nie pozwalają na intensywne ćwiczenia.

Walc drugiego zespołu wypadł do brze, choć w zbyt wolnym tempie, polka bezpośrednio i bezpretensjonalnie, bulba, z racji zbyt małej sali, jaką zespół rozporządza odtańczona była w zbyt szczupłym zespole.

„Królewna śnieżka” trzeciego zespołu — jeśli idzie o stronę muzyczną — niefortunnie łączyła elementy muzyczne disneyowskiej bajki z motywami z Griega.

Wiosną czwartego zespołu miała — wśród momentów tanecznych — momenty statyczne, gdzie przerwy były długie i nużące, zubożnił był nie w charakterze i zbyt wolny w

tempie, walc słoneczny — kostiumowo dobry — zbyt skomplikowany w opracowaniu choreograficznym.

„Głupi Maciek” piątego zespołu — mimo zalet tanecznych i kompozycji technicznej — w całości wypadł zbyt cyrkowo.

Sąd eliminacyjny w osobach: Miłocińskiego, Mikuty, Duraczewskiej, Cholewińskiej, Juriewa, Szlakówny oraz Bujaka, przyznał dwa równorzędne miejsca — pierwszemu zespołowi za deklamację, drugiemu za taniec, poza tym wyróżnił czwarty zespół za walc. Poza konkursem wyróżniony został chór mieszany.

Reasumując — praca zespołów dała piękne wyniki i zdobyła sobie widownię, spełniając równocześnie zadanie szerzenia kultury teatralnej na wyznaczonych odcinkach, za co niezależnie od konkursu — Zw. Zaw. Prac. Konfeksyjnych odarując indywidualnie członków zespołu nagrodami.

## Harcerze w trosce o zdrowie

### Ciekawa wystawa w Łodzi

Wczoraj podaliśmy wiadomość o otwarciu wystawy harcerskiej pod hasłem „W obronie zdrowia”. Dziś podajemy dalsze szczegóły.

Wystawa zorganizowana została przez instruktorskie zespoły medyczne komendy miejskiej i żeńskiej Chorągwi Łódzkiej. Otwarcia wystawy dokonał prof. UŁ dr Szmurło.

## Uwaga, członkowie „Czytelnika”

ZAWIADOMIENIE  
Zgodnie z §§ 18 i 19 Statutu Spółdzielni Wydawniczej „CZYTELNIK” wzywa wszystkich swoich członków, którzy nie są członkami organizacjami do Sekcji lub Kola do stawienia się w sali odczytowej „CZYTELNIKA”, Piotrkowska 96, I p. dnia 1 czerwca o godz. 12.30 w celu wyboru Delegata na Grodzkie Zebranie Delegatów Sekcji Kola Nr 77 w Łodzi. Spółdzielnia Wyd. „CZYTELNIK” Delegatura Łódzka.

## Masło, mleko i chleb staniej

Wczoraj Komisja Cennikowa ustaliła nowy cennik artykułów spożywczych na czerwiec. W związku z poprawą sytuacji aprowizacyjnej obniżono ceny na większość artykułów pierwszej potrzeby. I tak na przykład cenę masła śmietankowego obniżono z 532 zł do 500 zł, masło osiekowe z 430 zł do 400 zł. Poza tym staniała mąka pszenna o 5 zł. na 1 kg., chleb o 4 zł. oraz bułki o 4 zł. na 1 kg.

Wobec stwierdzenia rozwijającej się coraz bardziej spekulacji mlekiem ustalono również cenę na mleko, które wynosi 41 zł. za 1 litr. (jb)

## Ulgowe bilety do teatru

„Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Łodzi, podaje do wiadomości swym członkom, że ulgowe bilety na sztukę p. t. „Otello” na dzień 7 czerwca b. r., będą do nabycia od dnia 2 czerwca (środa), od godziny 8, w Sekretariacie Towarzystwa przy ul. Piotrkowskiej 272-b.

## Wieczór autorski

KLUB PICKWICKA — Traugutta 6, (I piętro, wejście przez Hotel).  
Środa, dnia 2 czerwca, o godzinie 20 — Paweł Hertz — wieczór autorski („z książki o Juliuszu Słowackim”).

## Sprostowanie

Do notatki naszej o otwarciu kawiarni - ogródka P. S. S. przy ul. Piotrkowskiej 262 wkradła się pomysłka. Kawiarnia jest czynna codziennie w godzinach od 10 do 24.

## Z ukosa Rodzinka

Piotr nie cieszył się u swej rodziny dobrą opinią. Wręcz przeciwnie. Wszyscy byli o nim najgorszego zdania.

— To kombinator i aferzysta — mówił o Piotrze wuj Hipolit.

— Bezwzględny materialista, który by dla złotówki podeptał człowieka nogami — podchwytowała ciotka Anastazja.

— Brutal i cham wobec kobiet — dorzucała z westchnieniem kuzynka Klara.

— Pozbawiony wszelkich uczuć religijnych — ciągnął dalej tę litanię inwektyw szwagier Aleksy.

— Obrzydliwy don-żuan i rozpustnik — potępiała go nawet własna siostra Balbina.

Niewiele sobie Piotr robił z tych sądów o nim, ale zawsze przyjemnie mu nie było. Aż nagle zrobił coś, co zmieniło zupełnie stosunek rodziny do niego. Stał się nagle wzorem cnót, wszyscy go cenili i szanowali.

— To pierwszorzędną siła facthowa i rzetelny pracownik — mówił wuj Hipolit.

— Jego altruizm jest wpróżwuszający. Od ust sobie odejmie, by drugiemu dać — podchwytuje ciotka Anastazja.

— A jaki delikatny, jaki subtelny i jaki miły... — dorzuca kuzynka Klara, rumieniąc się silnie.

— I co najważniejsze, przywiązany szczerze do rodziny — ciągnie dalej litanię pochwał szwagier Aleksy.

— Najważniejsze, że prowadzi się wzorowo i nie biega za każdą spółdniczką — kończy siostra Piotra — Balbina.

Zgadnijcie, co zrobił Piotr, by zmienić zdanie rodziny? Nie wiecie? Więc powiem wam: wyprowadził się ze wspólnego mieszkania i rodzinę odwiedza dwa razy do roku: na Wielkanoc i na wszystkich Świętych.

WLAD.

**ZAKUPIMY**  
**Maszynę do liczenia**  
na CZTERY DZIAŁANIA.  
Oferty prosimy składać do dnia 4 kwietnia 1948 r. Centrala Rybna, Sp. z o. o. Oddział w Łodzi, Naftowa 1. (292 p)

**ZIOŁA LECZNICZE**  
**M. SZYDŁOWSKI**  
ŁÓDŹ, NARUTOWICZA 1.  
Drogeria. (K. 100)

# RADIO

## WTOREK, 1 CZERWCA

12.04 Dziennik. — 12.25 Koncert rozrywkowy. 12.50 „Przekrój Polski” — pogadanka M. Zagajnego. 13.00 D. c. koncertu rozrywkowego. 13.30 Przerwa. — 14.00 Józef HAYDN — Kwartet d-moll op. 76 nr 2. 14.30 Audycja dla dzieci. 14.50 Muzyka obładowa (płyty). 15.15 Wiadom lokalne. 15.20 Felieton sportowy Red. D. Szumlowskiego. 15.25 Chwila muzyki. 15.30 Pogadanka L. R. R. w oprac. H. Laszczy. 15.40 Aria operowa w wyk. T. Czajkowskiej, przy fortep. A. Tabacki. 16.00 Dziennik. 16.20 Kącik szachistów. 16.25 „Gawęda rybacka”. — 16.35 Skrzynka techniczna. 16.45 „Muzyka francuska” w wyk. S. Adamczewskiego — baryton. 17.05 „Pamiętnik Anny Latour” — słuchowisko E. Szumańskiej, reż. Zb. Kopalki. 17.45 „Słońce — najbliższa gwiazda”. — II wykład Prof. dr. E. Rybki. — 18.00 Koncert popularny. 18.45 „Zaklęty dwór”. — 43 odc. powieści W. Lozińskiego. 19.00 Aria i pieśni kompozytorów rosyjskich w wyk. J. Hupertowej. — 19.20 Koncert Krakowskiej Orkiestry P. R. 20.00 Dziennik. 20.30 Rezerwa. 20.45 R. 20.00 Dziennik. 20.30 „Kraszewskiego”. — Młodzieńcza twórczość „Kraszewskiego” felieton. 21.00 Koncert Wielkiej Orkiestry Symfonicznej P. R. p/ą Wl. Ormickiego. 22.15 „Muzyka na dobranoc”. — Gra Sekret P. R. 22.45 Koncert żywych. — 22.50 Omówienie progr. lok. na jutro. — 23.00 Ostat. wiad. dziennika radiowego. 23.30 Zakończenie audycji i Hymn.

**KOSMETYKI**  
**„VITAMON”**  
KREMY, MLECZKA, BRYLANTYNY,  
OLEJEK do OPALANIA,  
OLEJKI do WŁOSÓW,  
oraz PASTY do ZĘBÓW,  
UZNANE ZA NAJLEPSZE. (K. 10)

ZAKŁAD TECHNOLOGICZNY  
»ERDA«  
KORONOWO 1/BYDGOSZCZY  
produkuje  
KALAFONIE i POKOST  
syntetyczny. (K. 69)

PAŃSTWOWE  
ZAKŁADY PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO Nr 3  
w ŁODZI, przy ul. SIENKIEWICZA Nr 82/84  
ZAKUPIĄ:  
**3 WAGI UCHYLNE DO 50 kg.**  
Oferty należy składać w Wydziale Ogólnym fabryki (Telefon 213-36) (K. 92)

**MASZYNY WŁOKIENNICZE — INNE MASZYNY**  
PRODUKCYJNE — OBRABIARKI DO METALU  
I DRZEWA — KOTŁY PAROWE — WAZELNE —  
AUTOKLAWY — KONSTRUKCJE ŻELAZNE.  
Budowa — Odbudowa — Remont — Kupno — Sprzedaż  
„SUPREMA” — ul. JARACZA Nr 40. Telefon 107-76. (K. 1)

ZRZESZENIE  
PRYWATNEGO PRZEMYSŁU WŁOKIENNICZEGO  
ŁÓDŹ, ul. TRAUĞUTTA Nr 1  
ZATRUDNI NATYCHMIAST  
**DYREKTORA ZRZESZENIA**  
O WŁASCIWYCH  
KWALIFIKACJACH TECHNICZNYCH.  
Podanie wraz z życiorysem należy składać w biurze Zrzeszenia od godziny 9 do 15.  
Zarząd zastrzega sobie dowolny wybór oferenta. (K. 99)

**Tkacze, dziewiarze, pończosznicy**  
i nawijalnie nici  
mają do ODBIORU  
w terminie do dnia 10 czerwca 1948 roku  
PRZEDZĘ ZGRZEBNĄ, BAWELNĘ lub JEDWAB  
na II kwartał 1948 roku,  
rozdzieloną przez Zarząd Cechu Tkaczy, Dziewiarzy  
i Pończoszników w/g protokołu z dnia 31 maja 1948 r.  
ZARZĄD SPÓŁDZIELNI. (K. 105)

**OGŁOSZENIE O PRZETARGU NIEOGRANICZONYM**

Państwowe Fabryki Przemysłu Konfekcyjnego — Ośrodek Nr 3 w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej 243, ogłaszają przetarg nieograniczony na roboty elektrotechniczne związane z przebudową instalacji siły i światła w budynkach fabrycznych przy ul. Wólczańskiej 243 w Łodzi.

1. Projekt do wglądu i ślepy kosztorys otrzymać można w biurze Wydziału Energetyki i Ruchu w godzinach od 8 do 10.

2. Oferty w zapieczętowanych bezfirmowych kopertach z napisem „Oferta na przebudowę instalacji elektrycznej w P. F. K. Ośrodek 3” składać należy u Kierownika Energetyki i Ruchu do dnia 14 czerwca 1948 roku, godz. 10, po czym nastąpi komisyjne ich otwarcie.

3. Wadium przetargowe w wysokości 1,5% oferowanej sumy należy wpłacić do N. B. P. na konto Nr 937 i kwitować do oferty.

4. W ofercie należy podać wiązany termin wykonania robót od daty podpisania umowy.

P. F. K. Ośrodek Nr 3 zastrzegają sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, zwiększenia lub zmniejszenia robót oraz unieważnienia przetargu bez podania powodów. (K. 91)

Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego Nr 2 w Łodzi, ul. Ogrodowa 17 ogłaszają przetarg nieograniczony na budowę podstacji transformatorowo-rozdzielczej wysokiego i niskiego napięcia, dla przedziału średnioprądowej.

Oferty pisemne odpowiadające treści ślepego kosztorysu należy składać w Wydziale Zaopatrzenia PZPB Nr 2 przy ul. Ogrodowej 17 do dnia 15 czerwca 1948 r. do godz. 12, w kopercie należycie zamkniętej, bez firmy i żadnych dopisów, z napisem „Oferta na budowę podstacji transformatorowo-rozdzielczej dla przedziału średnioprądowej”.

Szczegółowe informacje oraz ślepe kosztorysy otrzymać można w biurze technicznym P. Z. P. B. Nr 2 przy ul. Ogrodowej 17.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 15 czerwca r. b. o godzinie 13.

Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego Nr 2 zastrzegają sobie prawo swobodnego wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Wadium przetargowe w wysokości 1% od sumy oferowanej należy złożyć w kasie P. Z. P. B. Nr 2 i kwitować do oferty. (K. 90)

**ZJEDNOCZENIE ENERGETYCZNE OKRĘGU DOLNOŚLĄSKIEGO**

ogłasza KONKURS

na stanowisko **DYREKTORA GIMNAZJUM PRZEMYSŁOWEGO ENERGETYCZNEGO w LEGNICY.**

Od kandydata wymagane jest wyższe wykształcenie i pożądana pewna praktyka w szkolnictwie zawodowym.

Warunki płacy według siatki plac w szkolnictwie zawodowym podległym Ministerstwu Przemysłu i Handlu.

Stanowisko do objęcia z dniem 1 września 1948 r.

Zgłoszenia pisemne z podaniem kwalifikacji, przebiegu pracy zawodowej i życiorysu, prosimy kierować do Wydziału Personalnego Zjednoczenia — Jelenia Góra, ul. Bogusławskiego Nr 2. (K. 71)

„AGREGAT” 220/380 Volt Wytwórnicę prądu zmiennego 2,8 KW z motorem Deutz'a 4 km. Bracia Lilpop, Szulc i Ska, Poznań, Armii Czerwonej 4, tel. 34-80. (K. 97)

MOTOCYKL Zündapp 750 terenowy z koszem bardzo dobry do sprzedania tel. 161-72. (5297 p)

SPRZEDAM odkurzacz elektryczny, aparat radiowy 6 lamp — oczkiem kontrolnym, stan pierwszorzędny. Tel. 173-24 (godz. 12-13). (K. 65)

SPRZEDAM motocykl NSU. 500 sportowy 6 Sierpnia 3 portier (hot-rod). (K. 67)

GOSPODARSTWO rolne, — blisko Łodzi — kupimy. Plac Wolności 6/4. (K. 20)

Zündapp 250 sprzedam. Wietrzykowski, Julianów, Kochanowskiego 16 godz. 7-8. (5273 p)

SPRZEDAM zaraz z powodu likwidacji urządzenie ślusarni, 1 tokarnię, 1,5 met. dwie maszyny do siatek. Wiadomość ul. Wschodnia 26-godz. od 9-12 13-17. (K. 87)

SPRZEDAM: powóz na balonach chomonta, wiertarki, szlifierkę, silniczek, giłotynkę, perforówkę, wiertła, rozwiertaki. Tel. 170-78. (5287 p)

DYREKCJA PZZPD. w Aleksandrowie, przyjmie natychmiast kierownika Wydz. Energetyki, oraz samodzielnego księgowego ekonomistę. Oferty wraz z życiorysem należy zgłaszać do Wydz. Pers. Aleksandrów, ul. Bankowa Nr 6/8. Warunki do omówienia. (K. 95)

POTRZEBNI chłopcy do sprzedaży lodów w opakowaniu — wiad. Piotrkowska 164 w podwórzu. (5273 p)

SAMODZIELNA pracownica domowa potrzebna. Warunki dobre. Tel. 133-74 ul. Żeligowskiego 13-13. (4377 s)

WYKWALIFIKOWANA pielęgniarka do dziecka potrzebna. Możliwość wyjazdu — Kolumna. Tel. 133-74. (K. 82)

POTRZEBNY zdolny samodzielny cholewkarz — siła pierwszorzędna. Warunki dobre. Bydgoszcz, Bato-rego 2. (K. 70)

POTRZEBNA pomoc domowa na stałe. Warunki dobre, Główna 6 „Foto”. (3613 p)

ZDOLNA pomoc domowa potrzebna na wyjazd do Warszawy. Referencje konieczne. Sienkiewicza 34 m. 5. (5284 p)

**POSZUKIWANIE PRACY**

NAUCZYCIEL łaciny polskiego, dyplomowany poszukuje posady. Chrupczakowski — Włoszczowa, — Ogrodowa 8. (K. 24)

RUTYNOWANA, starsza wychowawczyni poszukuje posady. Oferty „3905” „Prasa” Piotrkowska 55 (K. 81)

BIURA, księgowość poprowadzą na stałe. Zgłoszenia pod „Ekonomiczny”. (5285 p)

**REPREZENTACJE**

poważnych fabryk branży drogerijnej na miasto i województwo poznańskie, ewentualnie ze składem konsygnacyjnym

**PRZYJMIE**

długoletni, zaprowadzony przedstawiciel. — Dysponuje obszernymi magazynami. — Samochód do dyspozycji. — Poważne referencje na życzenie.

**TADEUSZ PIECHOCKI — POZNAŃ**  
ul. Działowa 11, m. 1-a. — Telefon 31-46.

(K. 68)

METALOWIEC — ślusarz — tokarz — spawacz — elektryk samochodowy poszukuje zajęcia. Oferty pod „Zdolny” PAP Piotrkowska 133 Biuro Ogłoszeń. (K. 93)

KSIEGOWY — bilansista ma jeszcze kilka godzin wolnych. Zgłoszenia pod „A. Z.” do administracji. (5274 p)

**LOKALE**

BUDYNEK przemysłowy ca 1000 m<sup>2</sup> parter i I piętro z dużym dziedzińcem, potrzebny. Łaskawe zgłoszenia: Tel. 191-05, w godz. 9 do 16. (5261 p)

APTEKA normalna do wydzierżawienia. Oferty dla „apteka na prowincji”. (K. 22)

POKOJU umeblowanego śpiesznie poszukuje na 2 miesiące. Oferty pod „5296”. (5296 p)

SKLEP odstąpi, zwrot kosztów remontu, urządzenia. Zielona Owocarnia Killińskiego 44. (K. 66)

MAŁEŻENSTWO bezdzietne poszukuje od zaraz pokoju sublokatorskiego umeblowanego. Zapłać za 6 m. za rok. Łaskawe oferty „150” „Prasa” Piotrkowska 55. (K. 82)

POSZUKUJE się 1 pokoju z kuchnią za zwrotem kosztów remontu. Łaskawe oferty „Zaraz” „Prasa” Piotrkowska 55. (K. 83)

DWAJ studenci V r. medycyny poszukują pokoju sublokatorskiego z niekrapującym wejściem. — Oferty kierować pod „5300”. (5290 p)

STUDENTKA stomatologii poszukuje pokoju. Oferty pod „Spokojna”. (3611 s)

ZAMIENIE pokój z kuchnią wodną, centrum na podobne, na przedmieściu najchętniej Julianów. — Oferty pod „Dziecko”. (5273 p)

SKLEPY, hurtownie, biura mieszkania odpowiednie na praktyki dentyści lekarzy i t. p. w najruchliwszym punkcie Poznania, za koszty odbudowy. Administracja domów Pociągów, Poznań, Grobla 7. (K. 72)

DZIENNIKARZ samotny szuka piłnie pokoju umeblowanego z utrzymaniem lub bez możliwości telefonem. Oferty: Administracja pod: „Centrum”. (K. 64)

MIESZKANIE 4-pokojowe z wszelkimi wygodami — Piotrkowska (odcinek Moniuszki — Daszyńskiego) zamienię na także 2-pokojowe odcinek Narutowicza lub poręczniejsze (okolica parku Staszica). Oferty pod „5287”. (5287 p)

ODSTĄPIE 2 pokoje z kuchnią za zwrotem remontu. Piotrkowska 16 (z dozory). (K. 107)

POSZUKUJE 2 pokoiów z kuchnią wygodny. Ewent. zamienię. — Tel. 257-84 do — 4. (5298 p)

SKLEP spożywczy lub innej branży dobry punkt kupię. Oferty „3883” do „Prasa” Piotrkowska 55 (K. 62)

**ZGUBY I UNIEWAŻNIENIA**

SKRADZIONO indeks UL. nr 961 P/E, kartę rzemieślniczą na fotografowanie wydana — Starostwo Grodzkie Łódź, kartę rejestracyjną RKU — Łódź Konrad Leonien. (K. 63)

ZGINAŁ pies seter rudy znak rejestracyjny Osłtyn 18. Za nagrodą odprowadzić Armii Ludowej 17/2. (5294 p)

SKRADZIONO książeczkę wojskową palcówkę, zaświadczenie zwolnienia z więzienia na nazwisko Bolesław Karpiński Nowozarzewska 29. (3612 g)

ZGUBIONO indeks UL. na nazwisko Cieszkiewicz Wacława Zachodnia 68. (3607 g)

SKRADZIONO kartę rozpoznawczą odcinek zameldowania, kartę zwolnienia z pracy. Kurowski Władysław Abramowski 39. (gr.)

ZGUBIONO pieczętkę firmy Herszlikowicz Wajzman i Ska Pabianice Sobieskiego 2. Od dnia 1.6 br. pieczętka f-my będzie zmieniona. (5299 p)

SKRADZIONO legitymację kolejową N 849077 na nazwisko Spiewak Helena zam. Zduńska Wola Krucza 5. (5280 p)

ZA ZWROT zgubionego portfela z legitymacjami na nazwisko Stenowski fotografiami i t. d. — so-wite wynagrodzenie. Kościuszki 21 I p. (5281 p)

ZGUBIONO kartę repatriacyjną, książeczkę wojskową — wydana przez RKU Łódź miasto Waleczyński Teodor, Łódź, Kilińskiego 13. (5282 p)

**NAUKA I WYCHOWANIE**

KURSY Centralnego Związku Stenografów Piotrkowska 83. Zapisy na księgowość, maszynopisanie. (5249 p)

MASZYNOPISANIE, stenografia, księgowość Kursy Centralnego Związku Stenografów. Zapisy: Kilińskiego 50. (3680 g)

**ROZNE**

FOTOGRAFIE legitymacyjne w ciągu godziny prace amatorskie wykonują solidnie, Legionów 1. (K. 2)

ZDJĘCIA legitymacyjne laboratorium dla fotoamatorów szybko fachowo Foto „Szajner” Wschodnia 57. (5283 p)

DO hurtowego interesu poszukuję wspólnika względnie pożyczki za którą dam pośaże i procent. Oferty pod milion. (K. 40)

FOTOKOPIST, Daszyńskiego 15 ko piuje wszelkie dokumenty, plany, rysunki itp. (K. 84)

ZAKOPANE pensjonat „Teresa” na Bogowie pięknie położony, kuchnia pod kierownictwem siły fachowej, ceny 600-750 zł. Zniżki dla młodzieży — telefon 14-48. (K. 61)

PRZYSTĄPIE do spółki handlowej wytwórczej kapitałem. Oferty „3884” do „Prasa” Piotrkowska 55 (K. 64)

WSPÓLNIKA 200.000.— do składu mebli przyjmie lub odstąpi lokal nadający się na magazyn lub pracownię. Sienkiewicza 3. (K. 18)

PRZYJMIE wspólnika fachowca do warsztatu mechaniczno — samochodowego w dobrym punkcie. — Tel. 108-68 od 8-15.

ZAMIENIE wiertarkę dużą 220-330 na motor 220-330 od 3-4 P.S. „Garaze” Rzgowska 126. (5288 p)

**WARSZAWSKA CERPOWNIA**  
Z. Mierzejewski i S-ka  
PIOTRKOWSKA 117. Tel. 168-77  
CERUJE garderobe, ODNAWIA krawaty i kapelusze. (K. 102)

**NURTOWNIA APTECZNA**  
CHEMIA I SPECYFIKI  
R. BARCİKOWSKI Sp. z o. o.  
ŁÓDŹ, AL. KOŚCIUSZKI Nr 67  
Telefon 193-22 — poleca ZIOŁA. (K. 21)

**Wieczne pióra**  
SPRZEDAŻ — KUPNO — Wszelkie NAPRAWY solidnie — szybko w Sklepie Pomocy Szkolnych ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA 96. (K. 47)

**LEKARZE**

Dr REICHER — specjalista, weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia). Południowa 26, druga siódma wieczorem (K. 15)

Dr SWIDERSKA - ŁONICKA skórne, weneryczne kosmetyka lekarska, Piotrkowska 234, tel. 141-72. (K. 4)

Dr MAJEWSKI — choroby kobiece, wewnętrzne. Legionów 1/3 m. Nr 1. Telefon 215-82. (K. 6)

Dr BIBERGAL — choroby skórne, weneryczne 4-6, Piotrkowska 134. (K. 8)

Dr MARKIEWICZ GUSTAW weneryczne, skórne. — Piotrkowska 108-6, tel. 138-52. (K. 10)

Dr PIETRASZKIEWICZ — specjalista chorób uszu, nosa, gardła — Sienkiewicza 73. (K. 9)

LECZNICA lekarzy specjalistów oraz gabinet dentystryczny, Piotrkowska 3, tel. 216-43. (K. 7)

Dr PIESKOW — nerwowe, wewnętrzne, elektrowstrząsy. 3-5. Zawadzka 6. (K. 11)

Dr KUDREWICZ specjalista weneryczne, skórne 3-10, 3-7, Piotrkowska 106. (K. 14)

Dr LEŚNIEWICZ ALEKSANDER chirurg. Andrzeja 2, tel. 224-09 4-6. (K. 2)

Dr LUKIEWICZ, specjalista skórnych, wenerycznych, 9-11, 4-7 — Wólczańska 4. (K. 3)

Dr ZAURMAN specjalista: skórne, weneryczne. 8-10, 5-7. Nawrot 8. Telefon 129-39. (K. 12)

Dr PROCHACKI specjalista, skórne weneryczne, 3-6 Legionów 17 (5291 p)

**LEKARZE DENTYŚCI**

GABINET dentystryczny Maksymiliana Pregiera ze Lwowa. Specjalność: nowoczesna protetyka zębów. Gdańska 26-a. (K. 5)

DENTYSTA Wodnicki Stanisław, specjalność: korony, mostki porcelanowe. Andrzeja 11. Telefon 134-12. (K. 13)

DENTYSTA Tomecki Tadeusz. — Nowoczesne laboratorium zębów sztucznych. Pomorska 23 m. 4, tel. 212-28. Dla pracujących 30 proc. ulgi. (3673 g)

**KUPNO I SPRZEDAŻ**

FOTO i KINO aparaty powiększalniki, projektory, obiektywy, koparki — kupno sprzedaż, Foto technika „SANITAS”, Piotrkowska 81. (K. 18)

„CERTUS” — Oryginalny klej na zimno. W każdej ilości poleca „Barwota” Łódź, Piotrkowska 175c (K. 25)

KREDENSY kuchenne — 14.000. Biurka — 12.500. Szafy trzy i czterodrzwiowe wielki wybór. Na komplety: sypialnie, stołowe, gabinety do 40 proc. kredytu. „Meblolisty” Stalina 69. (K. 31)

SPRZEDAM dom w Łodzi Lipowa 57, tel. 158-70 godz. 17-19. (5254 p)

SPRZEDAMY Wytwórnię Waty i Koider. Południowa 26, telef. 268-42. (K. 33)

MECHANICZNA tkalnia do sprzedania. Wiadomość, Łódź, Południowa 60 godz. 15-17 p.p. (K. 38)

MASZYNY do pisania długopisów, liczenia, szycia, kupno, sprzedaż, naprawa. Suprema Południowa Nr 1. (K. 106)

PIEKI nożne — koszykówek — siatekówek, koszulki, spodnie gimnastyczne dostarcza Jan Pujdak i Ska Łódź, Piotrkowska 83. (K. 96)

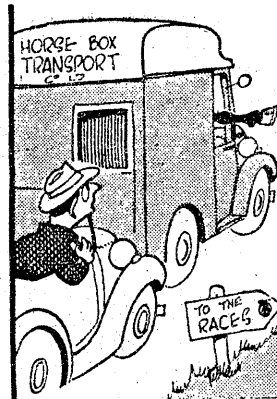
**ZAOFIAROWANIE PRACY**

FRYZJER męski potrzebny na stałe Rzgowska 46a. (5283 p)

NA PRZYCHODNIĄ lub na stałe potrzebna pomoc domowa. Wiadomość Narutowicza 54 mieszkani 14. (K. 104)

POMOC domowa potrzebna zaraz Słowiańska 30-1. Lewandowska. (3696)

**Dziwy**



Zdziwiony jest Kierowca pewien. Czy własnym oczom Wierzyć — nie wie.

Myśli: „Co w tamtym Wozie widzę?! Toż siedzi koń nad Kierownicą!”

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK”  
Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96. telefon 123-33

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 13-14, tel. 207-15

Zastępca redaktora we wtorki i piątki od godz. 13-14, tel. 125-64

Sekretarz redakcji codziennie od godz. 10-13, telefon 209 02

Kierownik działu miejskiego od godz. 9-11, telefon 125-64

Kierownik działu sportowego od godz. 8-11, telefon 208-95

Redakcja rękopisów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Redaktor naczelny: ANATOL MIKULKO.

Odbito w Drukarni Nr 4 Sp. Wyd. „Czytelnik” Łódź, ul. Żwirki Nr 2.

**Podróż w nieznane**

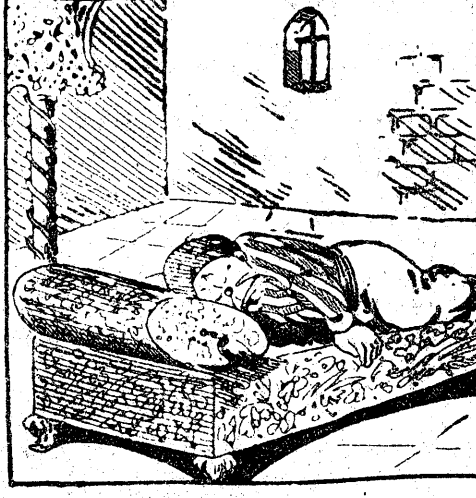
70



Służba wniosła wonną kawę. Agapit pił i podziwiał piękny widok z tarasu.  
Kilmet: Wybacz, Agapiciele, muszę cię na chwilę opuścić. Wzywa mnie obowiązek.



W przedślonku wezry i jego zausznik prowadził gwałtowną rozmowę.  
— Musimy go unieszkodliwić — mówił wezry. — On się dobrał do naszych skarbów w górach...  
— Ten lotr zginąć musi



Starszy pan tymczasem przeciągnął się, aż chrupnęły kości. Chwiejnym krokiem przeszedł do wnętrza patacu, położył się na pierwszej napotkanej kanapie i momentalnie zasnął.



Śniło mu się, że drzemie w swej antykwarn na ul. Kupieckiej, a ekspedientka dla żartu wodzi mu po nosie piórkiem służącym do odkurzania półek. Chciał skarcić swawolną pannę, otworzył oczy i ujrzał...